

Ks. Paweł Buchta

**ZNACZENIE NAUKI SOBÓRU WATYKAŃSKIEGO II
O CHARYZNATACH DLA KANONISTYKI**

Praca magisterska pisana na
Wydziale Prawa Kanonicznego ATK
w Warszawie - pod kierunkiem
Ks. Prof. dra hab. Remigiusza
Sobańskiego

SPIS TREŚCI

WYKAZ SKRÓTÓW

Wykaz skrótów	2
Bibliografia	3
Wstęp	6
I. Wprowadzenie historyczne do zagadnienia	7
II. Charyzmaty w ujęciu soborowym i komentarzy teologicznych	11
1. Pojęcie charyzmatów	14
2. Zwyczajność, różnorodność i powszechność charyzmatów we wspólnotcie kościelnej	16
3. Znaczenie charyzmatów w życiu jednostki i wspólnotowym Kościele	23
III. Nauka o charyzmatach we współczesnej literaturze kanonistycznej	32
1. Łączność nauki prawa z teologią	32
2. Podstawy uwzględnienia rzeczywistości charyzmatycznej w kanonistyce	34
3. Problemy podnoszone przez kanonistów	39
a/ konieczność zharmonizowania porządku prawnego z porządkiem charyzmatycznym ..	40
b/ charyzmaty podstawą aktywności wiernych w Kościele	43
c/ jedność wspólnoty kościelnej celem aktywności charyzmatycznej wiernych ...	51
Zakończenie	57

WYKAZ SKRÓTÓW

Księgi Pisma świętego:

- Rdz - Księga Rodzaju
J - Ewangelia św. Jana
Rz - List do Rzymian
Kor - List do Koryntian
Ef - List do Efezjan

Dokumenty Soboru Watykańskiego II:

- DA - Dekret o apostołstwie świeckich
DE - Dekret o ekumenizmie
DK - Dekret o posłudze i życiu kapłanów
DM - Dekret o działalności misyjnej
KDK - Konstytucja duszpasterska o Kościele
w świecie współczesnym
KK - Konstytucja dogmatyczna o Kościele

Pozostałe:

- K.Pr.K. - Kodeks Prawa Kanonicznego

A. Giergie - J. Świątek, Charyzmaty, w: Słownik Teologii 1973-
1974, pod redakcją Leona - Słup, Warszawa 1975,
112-113.
J. Giergie, Die Intelligenz der Kirche, Gegenwart und Zukun-
ft der Kirche in wissenschaftlichen Dialog,
1974.
A. Giergie, Charyzmaty, w: Redigowana Encyklopedia 1974-

BIBLIOGRAFIA

Źródła:

Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu, Biblia Tysiąclecia, Poznań 1965.

Papież Pius XII, Encyklika Mystici Corporis Christi, AAS 35/1943/193-225, tekst z tłum.polskiego w: Wiadomości Diecezjalne, Katowice 28/1960/1-2, 44.

Sejmik Watykański II, Konstytucje, Dekrety, Deklaracje, Poznań 1968.

Codex Iuris Canonici, Romae 1934.

Literatura:

W.Bertrams, De constitutione Ecclesiae simul charismatica et institutionalis, w: Quaestiones fundamentales iuris canonici, Romae 1969, 262-293.

H.Bogacki, Nauka Vaticanum II o charismatycznej strukturze Kościoła, Collectanea Theologica, 41/1971/1, 91-94.

L.de Behverria, Teologia prawa kanonicznego, Concilium 1-16 1966/67, Poznań 1969, 450-455.

A.George - P.Grelot, Charizmaty, w: Słownik Teologii Biblijnej, pod redakcją Leon - Dufer, Warszawa 1973, 112-115.

J.Ch.Rampe, Die Autorität der Freiheit, Gegenwart des Konzils und Zukunft der Kirche in ökumenischen Disput, München 1967.

A.Jankowski, Charizmaty, w: Podręczna Encyklopedia Biblij-

- na, pod redakcją E. Dąbrowskiego, Warszawa 1961, 211-212.
- E. Käsemann, Amt und Gemeinde in Neuen Testament: Exegetische Versuche und Besinnungen, I, Göttingen 1960, 116-117.
- H. King, Charyzmatyczna struktura Kościoła, Concilium 1-10, 1965/6, 281-293.
- H. Keller, Theologie des Laientums, w: Mysterium Salutis, wyd. J. Feiner, H. Lührer, Einsiedeln 1973 t. IV/2, 393-421.
- P. Lombardia, Relevancia de los carismas personales en el ordenamiento canonico, w: Escritos de derecho canonico, III, Pamplona 1974, 79-105.
- I. Mierzwa, Egzystencja chrześcijańska jako strukturalny czynnik uniwersalizmu Kościoła, Częstochowskie Studia Teologiczne 6/1979/381-399.
- W. Niziołek, Urząd a charyzmat - hierarchiczna i charyzmatyczna struktura Kościoła, Ateneum Kapłańskie 80/1973/74-85.
- J. W. N. Pellet, Charyzmaty, w: Wprowadzenie do zagadnień teologicznych, Praca zbiorowa, Poznań 1967, 1039-1065.
- B. Snela, Charyzmat i urząd - współczesne zagadnienia duszpasterskie, Ateneum Kapłańskie 83/1974/3-18.
- B. Snela, Wprowadzenie do soborowej nauki o charyzmatach, Collectanea Theologica 44/1974/5-23.
- R. Sobadźski, Człowiek - podmiot praw i obowiązków we wspólnocie Kościoła, w: Człowiek we wspólnocie Kościoła, pod redakcją L. Baltera, Warszawa 1979, 66-86.
- R. Sobadźski, Dekret zmienia prawo kościelne, Collectanea Theologica 47/1977/3, 5-15.

- R.Sobański, Kościół - jego konstytucja i prawo w tajemnicy zbawienia, *Annales Cracovienses* 8/1976/217-246.
- R.Sobański, Model Kościoła - tajemnicy jako podstawa teorii prawa kościelnego, *Prawo kanoniczne* 21/1978/1-2, 30-60.
- R.Sobański, Posoborowy wykład kościelnego prawa publicznego. Zarys problematyki. *Prawo kanoniczne* 16/1973/3-4, 79-104.
- R.Sobański, Prawo a wolność osoby odrodzonej na chrzcie, *Prawo kanoniczne* 20/1977/3-4, 47-65.
- R.Sobański, Wprowadzenie do zagadnienia roli prawa w Kościele, *Prawo kanoniczne* 18/1975/1-2, 3-24.
- P.Ternant, Cud, w: *Słownik Teologii Biblijnej* pod redakcją K.Leon - Dufer, Warszawa 1973, 162-170.
- T.J.Jimenez-Urresti, Prawo kanoniczne i teologia, *Concilium* 1-10 1966/67, Poznań 1969, 456-461.
- E.Weron, Charyzmaty i ludzie świeccy, *Ateneum Kapłańskie* 80/1973/150-161.
- A.Zuberbier, Wierzę... Dogmatyka w zarysie, Katowice 1961.
- M.Świrski, Prawne aspekty konstytucji "Lumen Gentium", *Prawo kanoniczne* 10/1967/1, 59-88.
- M.Świrski, Wprowadzenie do teologii prawa kanonicznego, *Prawo kanoniczne* 10/1967/1, 3-31.
- M.Świrski, Wspólnota kościelna "Communio" podstawą prawa kościelnego, *Prawo kanoniczne* 20/1977/1-2, 67-85.

WSTĘP

I. W życiu Kościoła charyzmaty są zjawiskiem istotnym i zasadniczym¹, stale aktualnym i budzącym żywe zainteresowanie. Zagadnienie charyzmatów jest przedmiotem zainteresowania nie tylko teologów dogmatyków, czy ascetyków, lecz także kanonistów. Kanoniści bowiem interesują się całą rzeczywistością Kościoła. Wszystko, co tę rzeczywistość tworzy, ma znaczenie w nauce prawa kościelnego. Stąd też i problem charyzmatów budzi zainteresowanie u kanonistów.² Należy jednak zaznaczyć, że zainteresowanie to zależy od dwóch czynników: od rozumienia prawa oraz od rozumienia charyzmatów. Jeżeli kanoniści przyjmują fakt, że prawo kanoniczne wyrasta z samej istoty rzeczywistości kościelnej, a charyzmaty są jej integralną częścią, wówczas nie mogą pomijać lub nie zauważać problematyki charyzmatycznej. Wychodząc z powyższych założeń, autor niniejszej pracy pragnie przedstawić soborową naukę o charyzmatach z uwzględnieniem odpowiednich komentarzy teologicznych, a następnie zamierza w tym kontekście przedstawić niektóre problemy podejmowane przez kanonistów uwzględniających charyzmatyczny charakter rzeczywistości kościelnej.

Powyższe ujęcie zagadnień pozwoli wypuklić i w większym stopniu ukazać znaczenie soborowej nauki o charyzmatach dla kanonistyki. W ten sposób autor pragnie spełnić zadania nakreślone w temacie niniejszej pracy.

² H. Künig, *Przegląd z charyzmatów i hierarchicznego i charyzmatycznego Kościoła*, *Ateneum Kapłańskie* 30/1973/

¹ Por. H. Künig, *Charyzmatyczna struktura Kościoła*, *Concilium* 1-10, Poznań 1965/66, 291 ns.

I. WPROWADZENIE HISTORYCZNE DO ZAGADNIENIA

Z pojęciem charyzmatów, w sensie teologicznym, spotykamy się przede wszystkim w listach św. Pawła, a zwłaszcza w tzw. listach "wielkich" i "wzięciennych"². Św. Paweł używa tego pojęcia dla określenia szczególnych darów Ducha Świętego. Duch Św. udziela tych darów na zasadzie darmowej wszystkim wierzącym poszczególnych gmin chrześcijańskich. Św. Paweł stwierdza, że szczególne dary - mimo iż pochodzą od tego samego i jednego Ducha Św. - są jednak bardzo zróżnicowane pod wieloma względami, a zwłaszcza co do wielkości, znaczenia i ilości. W liście do Koryntian wylicza m.in. takie charyzmaty, jak: "Dar mądrości słowa, dar umiejętności poznawania, dar wiary, dar uzdrawiania, czynienia cudów, prorokowania, rozpoznawania duchów, języków, tłumaczenia języków i dar miłości"³. Zgodnie z nauką św. Pawła wierni ubogaceni charyzmatami są zobowiązani do korzystania z nich dla poznania dobra wspólnego (1 Kor 12,7), aby wszyscy wierzący stanowili jedno ciało w Chrystusie (1 Kor 12,13 n). Charyzmaty przeto dane są dla wzrostu i umacniania się więzi jednoczących całą wspólnotę wierzących.

W życiu Kościoła pierwotnego charyzmaty były zjawiskiem powszechnym, a charyzmatycy odgrywali istotną rolę w je-

2 Wł. Miziołek, Urząd a charyzmat - hierarchiczna i charyzmatyczna struktura Kościoła, *Ateneum Kapłańskie* 80/1973/75.

3 1 Kor 12, 8 n.

go dynamicznym rozwoju. Nie znaczy to jednak, że stanowiły one wyłącznie przywilej wspólnot chrześcijańskich organizowanych przez św. Pawła; także Ewangelie, jak i Dzieje Apostolskie mówią o szczególnym działaniu Ducha św., które bez wątpienia należy do porządku charyzmatycznego⁴.

W okresie patrystycznym zanika szawisko licznego udzielania szczególnych darów Ducha św. wiernym, a przynajmniej zanika one w tej formie, jak to miało miejsce w życiu wspólnot Kościoła pierwotnego. Ojcowie Kościoła potwierdzają jednak ustawicznność działania Ducha św. oraz fakty obdarowania wiernych szczególnymi łaskami, jak np. światło proroce, objawienia, widzenia, czynienie cudów itp. Zgodnie z myślą św. Pawła zwracają uwagę na przeznaczenie tych darów dla dobra ogólnego wspólnot wierzących. Nadto Ojcowie Kościoła stwierdzają, że charyzmatów opisanych przez św. Pawła nie należy w tej formie traktować w sposób wyłączny i bezwzględny. Szczególne działanie Ducha św. może się bowiem przejawiać w różnych formach i w różnej mierze. Duch św. może udzielać wiernym swych darów w zależności od potrzeb życiowych Kościoła.

W okresie wczesnego średniowiecza teologowie nawiązując do tekstów św. Pawła mówią o charyzmatach, chociaż ich spojrzenie na problem jest nieco inne. Utożsamiają oni niektóre charyzmaty z urządami i funkcjami kościelnymi, a to sprawiło, że wyraźniej ukazał się wyjątkowy charakter tych charyzmatów, które należą do kategorii nadzwyczajnych. W inny sposób potraktowali zagadnienie charyzmatów średniowiecz-

4 J.W.M. Pollet, Charyzmaty, w: Wprowadzenie do zagadnień teologicznych. Praca zbiorowa, Poznań 1967, 1040.

ni teologowie XII i XIII wieku. Charyzmaty są przez nich uważane w dalszym ciągu za zjawisko niewątpliwe w życiu Kościoła. Należy jednak zaznaczyć, że interesuje ich bardziej sama natura darów oraz sposób ich udzielania przez Ducha św., aniżeli ich rodzaj i ilość. Dotarli oni bowiem do określenia miejsca charyzmatów w hierarchii wartości teologicznych w porządku życia Kościoła. W wyniku tych rozważań charyzmaty zostały przez nich umieszczone obok łaski uświęcającej i na niższym od niej poziomie. Dla przykładu spojrzymy na św. Tomasa. Wyznacza on charyzmatom takie samo miejsce, jak inni teologowie tego okresu, chociaż - gdy przystępuje do sąsiedniego omówienia zagadnienia - to nie ogranicza się tylko do analizy natury szczególnych darów Ducha św., lecz stara się stworzyć syntezę zagadnienia.

W następnym okresie istnienia Kościoła, aż po czasy niemal współczesne, w teologii dominowała tendencja określająca charyzmaty jako zjawisko wyjątkowe, nadzwyczajne, jako cudowne uzdolnienia⁵. Zgodnie z tą tendencją mają one służyć jako argument dla potwierdzenia prawdy o pochodzeniu Kościoła od Chrystusa - Boga. Prócz tego w tym okresie ujmowano charyzmaty Kościoła pierwotnego w sposób zawężony. Odnoszone bowiem to pojęcie dla określenia wyjątkowych zjawisk w życiu gmin chrześcijańskich.

Zainteresowanie się w teologii problematyką Kościoła, jako Ciała Mistycznego sprawiło, że niektórzy teologowie zaczęli w inny sposób ujmować problem charyzmatów. Nowa tendencja nawiązuje do teologii św. Pawła. Takie spojrzenie na

5 Por. H. Bogacki, *Encyklopedia Teologiae*, t. 1, s. 102.
5 Por. H. Bogacki, *Encyklopedia Teologiae*, t. 1, s. 102.
5 Por. H. Bogacki, *Encyklopedia Teologiae*, t. 1, s. 102.

charyzmaty znalazło swój wyraz, zwłaszcza w encyklice Piusa XII *Mystici Corporis Christi* (1943 r.). Papież pisze bowiem w ten sposób: "Duch Odkupiciela naszego jest Tym, który jakby źródło łask, darów i wszystkich charyzmatów napełnia Kościół stale i do głębi w Nim działa" (n.51) oraz dalej: "wszystkie dary i cnoty i charyzmaty, które w Ciele mieszczą się przeobficie, dostojnie i skutecznie, na wszystkie członki Kościoła przechodzą i w nich stosownie do miejsca, jakie w Mistycznym Ciele Jezusa Chrystusa zajmują, doskonalą się z dnia na dzień" (n.63). Z wypowiedzi papieża wynika, że charyzmaty, jako dary szczególne, są nie tyle czymś wyjątkowym, cudownym, lecz raczej są integralnym czynnikiem życia Kościoła, i to w przeciągu całego czasu jego istnienia. Są one udzielane przez Ducha Św. wszystkim wierzącym.

Do takiego ujęcia zagadnienia charyzmatów nawiązuje II Sobór Watykański w swoich dokumentach, a zwłaszcza w Konstytucji dogmatycznej o Kościele. Dokument ten jest wyrazem i rezultatem tendencji Soboru do pogłębienia samoświadomości oraz do pełniejszego ujęcia i wyrażenia istoty Kościoła. Umiejscowienie i omówienie w tym dokumencie przez Sobór w sposób zasadniczy problematyki charyzmatów, pozwala widzieć w charyzmatach integralne wartości kościelno-twórcze. Należy jednak zauważyć, że w odniesieniu do charyzmatów nie wszyscy ojcowie soborowi podzielali pogląd wyrażony w dokumentach. Byli i tacy, którzy w swych wypowiedziach dyskusyjnych po-
mnijeszali znaczenie charyzmatów w życiu Kościoła współczesnego, a nawet praktycznie je kwestionowali⁶. Sobór, niezależ-

6 "Das Schema spricht von den Charismen, als, handle es sich noch um eine übliche und allgemein verbreitete Sache unsere Tage. Das ist zu Bestreiten" - interwencja kardynała Ernesta Ruffiniego, tekst z tłum.niemieckiego,

nie od tych głosów, zdecydował się jednak na wyrażenie takiej nauki o charyzmatach, która nawiązuje zarówno do teologii św. Pawła, jak i do nowego ujęcia problemu papieża Piusa XII w encyklice *Mystici Corporis Christi*. Nauka Soboru Watykańskiego II jest nie tylko nawiązaniem do powyższych tendencji, lecz także ubogaceniem i rozwinięciem myśli nowego kierunku. Podstawę do powyższych stwierdzeń daje analiza odpowiednich tekstów soborowych na temat charyzmatów.

II. CHARYZMATY W UJĘCIU SOBOROWYM I KOMENTARZY TEOLOGICZNYCH

Naukę o charyzmatycznej rzeczywistości Kościoła Sobór wyraża w dwojaki sposób. Dokumenty soborowe zawierają teksty, w których przez użycie samego terminu charyzmat, względnie terminów równoznacznych, wyrażona jest bezpośrednio nauka o tej rzeczywistości. Oprócz tego jednak są takie sformułowania, w których przez użycie wyrazów i określeń bliskoznacznych, a więc w sposób pośredni, mówi się o charyzmatach⁷.

Podstawę analizy w niniejszej pracy będą stanowiły tylko te teksty, w których Sobór bezpośrednio wyklada swoją naukę. Uwzględnienie tekstów pośrednio traktujących problem pozwoliłoby wprowadzić pełniej zrekonstruować soborową koncepcję

w: J.Ch.Hampe, *Die Autorität der Freiheit*, München 1967, B.II.

7 Fer. B.Snella, *Wprowadzenie do soborowej nauki o charyzmatach*, *Collectanea Theologica* 44/1974/4, 10n.

cję charyzmatów, ale równocześnie zadanie to wykraczałoby poza ramy niniejszej pracy. Poza tym można dodać, że gdyby chcieć w pełni przedstawić soborową koncepcję w tym względzie, należałoby jeszcze przeprowadzić analizę odpowiednich tekstów biblijnych, a zwłaszcza z nauki św. Pawła. Sobór bowiem podając naukę o charyzmatach, bardzo często nawiązuje do odpowiednich fragmentów teologii Pawłowej.

3 [Zasadniczy wykład soborowej nauki o charyzmatach zawiera punkt 12 "Konstytucji Dogmatycznej o Kościele", ^{który} ~~z~~ ^{podaje} ten punkt czytamy: "Ponadto ten sam Duch św. nie tylko przez sakramenty i posługi udziela i prowadzi Lud Boży oraz oświeca i go przyozdabia, ale "udziela i każdemu, jako chce" (1 Kor 12,11) darów swych, rozdziela między wiernych wszelakiego stanu także szczególne łaski, przez które czyni ich zdolnymi i gotowymi do podejmowania rozmaitych dzieł lub funkcji, mających na celu oświecenie i dalszą polityczną rozbudowę Kościoła, zgodnie ze słowami: "Każdemu dostaje się objaw Ducha św. dla ogólnego pożytku" (1 Kor 12,7). A ponieważ te charyzmaty są równo najznajomniejsze, jak i te bardziej pospolite, a szerzej rozpowszechnione są nader stosowne i polityczne dla potrzeb Kościoła, przyjmować je należy z dziękczynieniem i ku pocieszeniu. O dary zaś nadzwyczajne nie należy się ubiegać lekkomyślnie, ani spodziewać się zarozumiale po nich owoców apostoelskiej działalności".]

Działanie Ducha Świętego w Ludzie Bożym ma ściśle związek z całą historią zbawienia. Bóg z wolnego swego samychu

stworzył cały świat, a w nim także i człowieka. Objawiając swą dobroć i miłość, postanowił doprowadzić człowieka do udziału w swoim życiu. Od swego postanowienia Bóg nie odstąpił, mimo, że ludzie dopuścili się grzechu⁸. Wymierzając karę za grzech pierworodny, równocześnie Bóg zapowiada ludziom Tego, który przyniesie zbawienie⁹. Zbawicielem jest Jego Syn, który stał się człowiekiem, Jezus Chrystus. Chrystus z woli Ojca zakłada Kościół, który jest "znakiem i narzędziem wewnętrznego zjednoczenia z Bogiem i jedności całego rodzaju ludzkiego" (KK 1). Jednoczenie się ludzi z Bogiem w Kościele - przez Chrystusa - dokonuje się dzięki posłanemu przez Ojca i Syna Duchowi Świętemu. Chrystus zbawiający ludzi jest obecny i działa w Kościele przez Ducha św.¹⁰ Działanie Ducha św. w Kościele zaznacza się nie tylko w słowie i sakramentach św., ale także Duch św. "prowadząc Kościół do wszelkiej prawdy i jednocząc we wspólnotcie (in communione) i w posłudze, uposaża go w rozmaite dary hierarchiczne oraz charyzmatyczne" (KK 4). Charyzmatyczne działanie Ducha św. w Kościele ma więc swój wymiar zbawczy. Zaznacza się ono w życiu każdego człowieka, który należy do Kościoła, a przede wszystkim w życiu każdego ochrzczonego. Warto się zatem bliżej zastanowić nad charyzmatyczną rzeczywistością Kościoła. Przeanalizowanie samego pojęcia, które określa tę rzeczywistość, pozwoli nam już na częściowe poznanie samej rzeczywistości.

⁸ Por. KK punkt 2.

⁹ Por. Rdz 3, 15.

¹⁰ Por. A. Zuberbier, Wierzę... Dogmatyka w zarysie, Katowice 1969, 18.

1. Pojęcie charyzmatów

Samo słowo charyzmat jest rzeczownikiem, który pochodzi z języka greckiego, od słowa charisma. W przekładzie polskim oznacza ono "dar darmo dany". Wywodzi się z tego samego rdzenia, co słowo charis, oznaczające łaskę¹¹. Ze słowem tym spotykamy się w księgach Nowego Testamentu. Nowy Testament, nadając temu pojęciu charakter sakralny i religijny, używa go w różnym znaczeniu, np. dla określenia:

- a/ łaski uświęcającej (Rz 5,15)
- b/ darów Ducha Świętego (1 Kor 12)
- c/ całokształtu darów łaski (Rz 11,29)

Użycie tego terminu przez Nowy Testament, w tak różnym znaczeniu, wskazuje na wielkie bogactwo rzeczywistości, którą określa. "Bogactwo rzeczywistości określanej przez ten rzeczownik sprawia, że nie można mu nadać jakiegoś ściśle określonego sensu. Używa się bowiem słowa charyzmat w odniesieniu do rzeczywistości Kościoła, w której obecność Ducha Św. widoczna jest we wszelkiego rodzaju "darach darmo danych"¹².

W podobnym znaczeniu słowo charyzmat zostało użyte przez dokumenty soborowe. Służy ono tutaj dla określenia specyficznej i równocześnie bardzo bogatej rzeczywistości działającej, która stanowi w Kościele źródło charyzmatycznej wra-

¹¹ Por. A. Janowski, Charyzmaty, w: Podręczna Encyklopedia Biblijna pod redakcją K. Dąbrowskiego, Warszawa 1961, 211 ns.

¹² A. George - P. Grelot, Charyzmaty, w: Słownik Teologii Biblijnej, pod redakcją X. Leon-Dufor, Warszawa 1973 r., 112.

działania Ducha Św. w życiu Kościoła. Bogaćstwo charyzmatycznej rzeczywistości określanej przez Sobór sprawia, że dokumenty używają równoznacznie i zamiennie z terminem charyzmaty jeszcze dwóch innych terminów, a mianowicie łacińskiego słowa *don*, które w tłumaczeniu polskim oddane zostało przez słowo *dary* oraz łacińskiego terminu *gratiae speciales*, a w tłumaczeniu polskim *łaski szczególne*. Faktem wymownym, potwierdzającym bogaćstwo charyzmatycznej rzeczywistości Kościoła, jest używanie w tekstach soborowych wyżej wymienionych terminów w formie liczby mnogiej, a więc: charyzmaty, dary, łaski szczególne, a nie charyzmat, dar, łaska szczególna. Z soborowego opisu specyficznej rzeczywistości działania Ducha Św. w życiu Kościoła wynika, że działanie to jest rezultatem wolnego postanowienia Ducha Św., a skierowane jest ku ogólnemu pożytkowi Kościoła. Wolność i swoboda Ducha Św. w Jego charyzmatycznym działaniu, oznaczają całkowitą niezależność od osobistych talentów, udziałów, czy jakkolwiek innych przymiotów osób, które temu działaniu podlegają. Charyzmaty udzielane ludziom nie naruszają z kolei osobistej wolności człowieka, zagwarantowanej przez Stwórcę. Żywe dary Ducha Św., przekazywane człowiekowi, mają charakter wezwania do współdziałania i są formą zadaną danego człowiekowi do wykonania. Każdy człowiek może więc mocą osobistej wolnej decyzji przyjąć, lub odrzucić w swoim życiu charyzmatyczne wezwanie do współdziałania. Wolność człowieka w zakresie współdziałania z charyzmatycznie udzielającym się Duchem Św. przejawia się także w możliwości ubiegania się przez człowieka o różne łaski szczególne. W konsekwencji konkretna, charyzmatyczna rzeczywistość Kościoła jest rezultatem wolnego działa-

nia Ducha Św. z wolnym współdziałaniem człowieka wierzącego. W swej istocie jest ona tajemnicą, podobnie jak i sam Kościół. Pełne poznanie tej rzeczywistości przez człowieka i całkowite wyrażenie jej w ludzkich pojęciach jest niemożliwe. Nasze poznanie pozwala nam tylko na mniejsze lub większe przybliżenie sobie tej rzeczywistości i opisanie jej przy pomocy ludzkich terminów. Dlatego soborowa nauka o charyzmatach ma charakter opisowy, nie zawiera żadnych definicji, lecz przy pomocy trzech równoznacznych i zamiennie używanych terminów określa tajemnicę charyzmatycznej rzeczywistości Kościoła.]

Dalsza analiza nauki o charyzmatach pozwala nam stwierdzić, że w tekstach soborowych, a zwłaszcza w p.12 KK, sformułowane są trzy zasady charyzmatycznego działania Ducha Św. w Kościele, a mianowicie: zwyczajność, różnorodność i powszechność¹³. Wypada zatem przejść do krótkiego opisanie i scharakteryzowania każdej z trzech wymienionych zasad.

2. Zwyczajność, różnorodność i powszechność charyzmatów we wspólnocie kościelnej

W punkcie 12 KK stwierdza, że istnieją "charyzmaty zarówno najznamiensze, jak i te bardziej pospolite, a szerzej rozpowszechnione", a następnie dodaje ostrzeżenie: "o dary zaś nadzwyczajne nie należy się ubiegać lekkomyślnie, ani spodziewać się zarozumiale po nich owoców apostoelskiej działalności".

¹³ Zasady te sformułował H.Küng, dz.cyt., 287-291.

1. Zasada swyeczajności zawiera się w stwierdzeniu faktu, że w Kościele istnieją pospolite dary Ducha Św., które są szerzej rozpowszechnione. Z takiego stwierdzenia nasuwa się wniosek, że charyzmatyczne działanie Ducha Św. jest zjawiskiem codziennym w procesie kościelnym i jest jednym z jego integralnych czynników. Zwracając uwagę na zwyczajność działania Ducha Św. w życiu Kościoła, Sobór w ten sposób przeciwstawia się pogłębieniu, który uważa charyzmaty za zjawiska nadzwyczajne, cudowne, mające służyć dla potwierdzenia prawdy o Bożym pochodzeniu Kościoła. Jeżeli z uwagą przeanalizujemy zjawiska cudowne i zestawimy je z charyzmatami, to zauważymy, że różnią się one zasadniczo. Cud, to zjawisko powstałe w wyniku działania sił nadprzyrodzonych w sposób przeciwny, lub ponad prawami natury, będące znakiem dostojnym do możliwości poznawczych człowieka¹⁴. Z charyzmatami (natomiast) spotykamy się w życiu wspólnoty Kościoła tam, gdzie jest świadoma swojej odpowiedzialności służba, gdyż zgodnie z twierdzeniem Konstytucji, mają one służyć ku zbudowaniu i na pożytek gminy. Tak więc charyzmaty, jakkolwiek są i te najznamienszkie, to jednak są zjawiskami raczej bardzo zwyczajnymi w życiu Kościoła. Mając na uwadze taką naukę Soboru "nieporozumieniem byłoby sądzić co do charyzmatów, że są one przede wszystkim zjawiskami nadzwyczajnymi, cudownymi i sensacyjnymi"¹⁵. Uzasadniając powyższą opinię H.Küng stwierdza dalej: "Największy charyzmat, charyzmat miłości, przejawia się dyskretnie, w tysiącu mało sensacyjnych sytuacji dnia powszedniego i dokonuje tego, do czego

14 Por. P.Ternant, Cud, w: Słownik Teologii Biblijnej, 162-170.

15 H.Küng, dz.cyt., 237.

z natury człowieka okazuje się stale na nowo nieskończony¹⁶.

W świetle wyrażonej przez Sobór zasady zwyczajności charyzmatów, istniejącej w historii teologii, a nawet pojawiającej się także w dyskusjach soborowych pogląd przeciwny, został sdeaktualizowany.

Kolejną zasadą struktury charyzmatycznej rzeczywistości Kościoła jest różnorodność. [Zasada różnorodności zakodowana jest w 12 punkcie Konstytucji, łącznie z zasadą zwyczajności, gdyż mowa jest o tym, że występujące w Kościele dary Ducha Św. mieszczą się w granicach od "najznamienitszych" aż po "bardziej pospolite". O różnorodności charyzmatów uczy Sobór już wcześniej, bo w 4 punkcie Konstytucji, gdzie stwierdza, że "Duch Św. prowadząc Kościół do wszelkiej prawdy i jednocząc we wspólności i posłudze, uposaża go w rozmaite dary hierarchiczne oraz charyzmatyczne". O przeróżnych darsach wspomina także w Dekrecie o Ekumenizmie, a mianowicie: "Duch Św., który mieszka w wierzących i napełnia cały Kościół oraz nim kieruje... dokonuje rozdawnictwa łask i posług ubogacając Kościół Jezusa Chrystusa w przeróżne dary" (DE 2). W przytoczonych tekstach Sobór mówi o zróżnicowaniu rodzajowym charyzmatów. Oprócz zróżnicowania rodzajowego istnieje jeszcze różnorodność podmiotowa i funkcjonalna, o której traktuje Sobór w 12 punkcie Konstytucji¹⁷. Sobór stwierdza, że Duch Św., który obecny jest w całym Kościele, udziela się poszczególnym wiernym wszystkich stanów. Udziela się różnym wiernym po to, by uczynić ich zdolnymi do podejmowania rozmaitych funkcji w Kościele.]

¹⁶ J.w., 283.

¹⁷ Por. B. Snela, Wprowadzenie do soborowej nauki o charyzmatach w Kościele, 17.

Zasadę różnorodności charyzmatów Sobór sformułował w oparciu o skryptyrystyczną naukę św. Pawła. Przeglądnięcie nauki listów św. Pawła, a zwłaszcza 1 Kor 12, 28-31; Rz 12, 6-8; Ef 4, 11n pozwala nam przekonać się, jak bardzo wiele różnych charyzmatów wylicza św. Paweł. Obok darów głoszenia, cudownych uzdrowień i egzorcyzmów, możemy - za św. Pawłem - wyliczyć dary przepowiadania, charyzmaty służebne, łaski kierowania i inne.

Jeśli zróżnicowanie charyzmatów jest tak duże, to H. Küng słusznie zauważa, że, "nieporozumieniem co do charyzmatów byłby pogląd, że istnieje tylko jeden ich rodzaj, np. tylko charyzmaty związane z którymś ze święceń; nie napróżno w dekrecie odróżnia się świadomie sakramenty i charyzmaty"¹⁸. Niezliczone bogactwo charyzmatów w życiu Kościoła pozwala Küngowi na daleko idące dla tego zagadnienia stwierdzenia: "Tak więc każdy dar Ducha św., jakiegokolwiek byłby rodzaju, i każde powołanie jest charyzmatem. W ten sposób nawet jedzenie i picie może stać się charyzmatem: nie z natury, lecz o ile jest spełniane "w Panu" i "dla Pana"; o ile więc w posłuszeństwie wobec Pana, i ze względu na Pana spożywa się czy pości, przestrzega przepisów czy nie przestrzega, żyje czy umiera (por. Rz 14); o ile - według Rz 22n - dzieje się to z wiary, z sumienia. Tym więc sposobem cały człowiek ze wszystkimi swymi ludzkimi zdolnościami zostaje przyjęty na służbę, a jednocześnie zostają mu udzielone nowe dary, życiu zaś jego zostaje wyznaczony nowy cel"¹⁹.

[P o w s z e c h n o ś ć . Z obfitą różnorodnością

18 H. Küng, dz.cyt., 288.

19 J.w. 289.

charyzmatów wiąże się ich powszechny zasięg w Kościele. Duch Św. udziela swoich darów człowiekowi, nie jednemu, lecz wielu ludziom różnych stanów. Konstytucja zaznacza, że charyzmaty udzielane są w sposób powszechny: "udzielając każdemu jak chce (1 Kor 12n) darów swoich, rozdziela między wiernych wszelakiego stanu także szczególne łaski". Na poparcie zaś tego przytacza słowa Pisma św.: "każdemu dostaje się objaw Ducha dla ogólnego pożytku" (KK 12). W innym dokumencie czytamy: "Dla spełnienia tego apostołstwa udziela wiernym Ducha Św. (...) także innych szczególnych darów" (DA 3). Za powszechność charyzmatów przemawia w ogóle fakt ciągłej obecności i działania Ducha Świętego w Kościele. "Jeżeli Duch Św. został na stałe udzielony Kościołowi, i jeżeli działa On we wszystkich wierzących, to także charyzmaty są zjawiskiem trwałym i powszechnym w Kościele. Każdy chrześcijanin otrzymał na chrzcie Ducha Św. i Jego działanie na się ukazać w kontekście wiary ochrzczonego, na podłożu jego naturalnych udziałów"²⁰. Zasada powszechności ma także swoje uzasadnienie w omawianych już zasadach zwyyczajności i różnorodności darów Ducha Św. Mając na uwadze ogromną różnorodność charyzmatów można powiedzieć, że jest niemal rzeczą niemożliwą, aby ich nosicielami byli tylko nieliczni ludzie, np. kierownicy gmin (biskupi, presbiterzy) lub wyjątkowi zakonnicy czy mistycy²¹.

Formułując zasadę powszechności Sobór przeciwstawia się poglądom, które uważają, że jeśli charyzmaty istnieją w Kościele, to i tak zawężane są do małego kręgu osób, tak

²⁰ W. Misiołek, dz.cyt., 76 i 77.

²¹ H. Käng, dz.cyt., 289.

jakby istniał tylko pewien określony stan, pewna określona grupa charyzmatyków. Uwzględnienie zasady powszechności charyzmatów pozwala nam, a raczej zobowiązuje nas, do innego spojrzenia na dotychczasowe struktury i układy międzypersonalne w Kościele. W świetle zasady powszechności "przeszyta została w zasadzie wielowiekowa nieufność do nieskwalifikowanych przejawów spontaniczności charyzmatycznej. Z powszechności charyzmatów wynika konieczność "demokratyzacji" struktury Kościoła i stonowania jednostronnej supremacji jakiegokolwiek grupy kościelnej nad inną, bez równoczesnego likwidowania podziału funkcji, zakresów odpowiedzialności i hierarchiczno-służebnego porządkowania struktury Kościoła"²².

[Przyjmując przedstawioną naukę Soboru, o zasadach charyzmatycznego działania Ducha Św. w Kościele, można powiedzieć, że "charyzmaty nie są w Kościele zjawiskiem przedewszystkim nadzwyczajnym, lecz zwyczajnym, nie jednorodnym, lecz różnorodnym, nie ograniczonym do określonego kręgu osób, lecz jak najbardziej powszechnym. A wszystko to znaczy zarazem: charyzmaty nie są tylko jakimś dawnym (w pierwotnym Kościele możliwym i rzeczywistym), lecz w najwyższym stopniu teraźniejszym i aktualnym, nie peryferyjnym, lecz w najwyższym stopniu centralnym i istotnym zjawiskiem w Kościele. W tym sensie trzeba mówić o charyzmatycznej strukturze Kościoła, która obejmuje strukturę urzędów, ale sięga poza i ponad nią"²³. W kontekście takiej nauki o charyzmatach można powiedzieć, że "charyzmat w sensie najszerszym jest wezwaniem Bożym skierowanym do jednostki ludzkiej, i zarazem uzdalniają-

22 B. Snela, dz.cyt., 18.

23 H. Küng, dz.cyt., 291 i 292.

cym ją do określonej służby w gminie"²⁴. U podstaw wezwania Bożego, skierowanego do człowieka, znajduje się najwyższe dobro wspólne ludzi wierzących, mianowicie zbawienie. Ujmując rzeczywistość charyzmatyczną w aspekcie zbawienia, trzeba w charyzmatach widzieć - na mocy ustanowienia Bożego - swyczajną, powszechną i różnorodną łaskę powołania konkretnego człowieka przez Chrystusa do uczestnictwa w Jego zbawczym dziele, udzielaną mu przez Ducha Św., jako członkowi wspólnoty. Wypełnienie tego powołania, jako urzeczywistnienie największego charyzmatu miłości, przy pomocy urzędu kościelnego, konstytuuje i odbudowuje Kościół w określonym czasie i przestrzeni, przez co prowadzi innych do zbawienia i jako czyn całego życia stanowi tytuł do osiągnięcia zbawienia w wieczności²⁵. Same zbawienie jest wyrazem nieskończonej miłości Boga do człowieka. Dlatego można także widzieć w charyzmatach manifestację, konkretyzację i indywidualizację miłości, Boskiej potęgi łaski, która nas ogarnia, aby nas doprowadzić do służby, i aby tak właśnie zapewnić nam nasz indywidualny udział w panowaniu Chrystusa²⁶. W konsekwencji, z charyzmatami mamy do czynienia tam, gdzie chrześcijanin pozostaje w Panu (por. 1 Kor 7,39). W tym sensie każdy chrześcijanin jest charyzmatykiem i wszystko może dla niego stać się charyzmatem. Przez tak pojęty charyzmat widać tkwiącą w nim dynamikę. Celem zaś tej dynamicznej łaski nie jest sam chrześcijanin, również nie tylko Kościół, lecz

24 H.Küng, dz.cyt., 292.

25 B.Snella, dz.cyt., 21 i 22.

26 H.Küng, dz.cyt., 292.

świat. Wszystko więc znajduje się w zasięgu możliwości charyzmatycznej²⁷.

² 3. Znaczenie charyzmatów w życiu jednostki i wspólnoty Kościoła.

Po przedłożeniu soborowej nauki na temat tego czym są charyzmaty oraz jaki jest sposób charyzmatycznego działania Ducha Św. w Kościele, można teraz przejść do omówienia znaczenia charyzmatów w życiu poszczególnych wiernych, a następnie w życiu całej wspólnoty kościelnej.

[W życiu poszczególnych ludzi charyzmaty stanowią podstawę do specyficznej aktywności w Kościele. Duch Św., udzielając swoich darów wiernym, czyni ich zdolnymi i gotowymi do podejmowania rozmaitych dzieł i funkcji, mających na celu dobro wspólne Kościoła (KK 12)²⁸.

W Dekrecie o apostołstwie świeckich, w numerze 3, Sobór wyraźnie stwierdza, że charyzmaty, nawet te najbardziej zwyczajne, dają każdemu wierzącemu prawo i obowiązek używania ich dla dobra Kościoła, dla dobra ludzi i to zarówno w obrębie samego Kościoła, jak i w ogóle w świecie. Realizacja tego uprawnienia przez wiernych winna mieć charakter służebny. Chodzi bowiem o to, by ludzie obdarzeni charyzmatami usługiwali sobie wzajemnie, każdy tą łaską, jaką otrzymał.

27 M.Keller, Theologia des Laientums, w: Mysterium Salutis, Einsiedeln 1973, IV/2, 411. Por. E.Käsemann, Amt und Gemeinde in Neuen Testament: Exegetische Versuche und Besinnungen, I, Göttingen 1960, 116-117.

28 E.Weron, Charyzmaty i ludzie świeccy, Ateneum Kapłańskie 80/1973/153.

Tylko w ten sposób wierni mogą właściwie wykorzystać charyzmaty, przyczyniając się do odnowy Kościoła i jego wzrostu w miłości. Każdy, stosownie do własnych darów i zadań, winien bez ociągania kroczyć drogą wiary żywej, która wzbudza nadzieję i działa przez miłość (KK 41). Dzięki charyzmatom wszyscy mogą pracować dla wspólnego dzieła (KK 39)²⁹. Charyzmaty są podstawą specyficznej aktywności wiernych w Kościele i chociaż dają prawo oraz rodzaj obowiązków realizowania ich przez tych, którzy są nimi obdarzeni, to jednak charyzmatycy winni mieć na uwadze jedność i porządek, które są istotnymi elementami dobra wspólnego w Kościele. A jedność i porządek nie polegają na zniesieniu różnic na płaszczyźnie funkcjonalnej³⁰. "Jedności i porządkowi służy właśnie to, że każdy ma swój charyzmat. Nie wolno z tego powodu wywyższać się ponad innych i pragnąć wszystko sobie przywłaszczyć i przyporządkować. Jeżeli ktoś nie chce zostawić każdemu tego, co jest jego, lecz pragnie mu to zabrać, ten nie stwarza porządku, lecz nieporządek (1 Kor 12, 12-30).

10 29 "Różne dary udzielone przez Ducha (KK 38) umożliwiają wzajemne służenie sobie. Wszyscy - nikt nie jest wyjątkiem - mają udział w charyzmatach, które wyrażają się także w codziennych funkcjach dla dobra wspólnoty, przez co dokonuje się budowanie Ciała Chrystusowego", H. Bogacki, dz.cyt., 92.

11 30 "Sebór opisując Kościół za pomocą wielu biblijnych obrazów, niewątpliwie pierwszeństwo przyznaje ujęciu Kościoła, jako Ludu Bożego i Ciała Chrystusowego. Oba te określenia wysuwają na czoło wspólnotę, jako bezpośrednio związaną z Chrystusem i Duchem Św., w której "co się tyczy godności i wspólnej wszystkim wiernym działalności około budowania Ciała Chrystusowego, prawdziwa równość panuje wśród wszystkich" (KK 32). Obydwa te obrazy oznaczają zróżnicowanie funkcji, niezbędne dla istnienia ludu czy ciała. Jedność zapewnia Chrystus i Duch Św., jako źródła wielkości funkcji. Duch Św. "rozdziela stosownie do bogactwa swego i do potrzeb posługiwania, ku pożytkowi Kościoła" (KK 7), H. Bogacki, dz.cyt., 92.

12

Wszakże każdy ma swój charyzmat nie dla siebie, lecz dla innych... Charyzmatycznie określony porządek w Kościele nie oznacza więc entuzjazmu religijnego, który przeradza się w swawolę i nieporządek, ani legalizmu, który kosztuje w aniwelowaniu wszystkiego i w uniformizmie. A zatem ani swawola, ani uniformizm, ani aniwelowanie wszystkiego, ani nieporządek, lecz porządek w wolności (...) a gdzie jest Duch Pański - tam wolność" (2 Kor 3,17)³¹. [Uwzględnienie jedności i porządku w życiu Kościoła przez charyzmatyków realizujących swoje uprawnienia, jest czymś tak ważnym i istotnym, że "fenomeny charyzmatyczne mogą być tylko wtedy uwierzytelnione przez Ducha Św. jako prawdziwe dary duchowe, jeśli budują one jedność i wspólnotę, tzn. "Kościół miłości". Kościół miłości pochodzi z dynamicznego działania wolnych charyzmatyków³². Można zatem powiedzieć, że sprawa jedności jest czymś istotnym i najważniejszym. Stąd budowanie jedności, przez ludzi realizujących charyzmaty we wspólnocie Kościoła, stanowi kryterium autentyczności i prawdziwości charyzmatów. Charyzmaty są rzeczywistością wiary, ale wobec tej rzeczywistości staje wierszą człowiek, który jest zobowiązany do jej realizacji. Przed rozumem oświeconym wiara pojawiają się pytania: kto jest kompetentny do wydawania sądów o autentyczności charyzmatów oraz o właściwym wprowadzeniu ich w czyn. Odpowiedzi na postawione wyżej pytania znajdujemy w stosownej nauce Soboru. Dokumenty soborowe uczą, że "sąd o ich (tzn. charyzmatów) autentyczności i o właściwym wprowadzeniu ich w czyn należy do tych, którzy są w Kościele przełożonymi" (KK 12).

³¹ H.Küng, dz.cyt., 293.

12 ³² B.Snela, Charyzmat i urząd - współczesne zagadnienia duszpasterskie, Ateneum Kapłańskie, 83/1974/9.

"Wśród darów Ducha św. góruje łaska Apostołów, których powołanie sam Duch poddaje nawet charyzmatyków" (KK 7). Przełożeni kościelni, mając na uwadze dobro wspólne Kościoła, mają prawo kierować rozwojem charyzmatyków, osądzać ich prawowierność, zwracać uwagę na właściwe granice ich przejawów. Czyń to już św. Paweł swoim autorytetem apostoelskim w stosunku do charyzmatyków w gminie Korynckiej, czyń Kościół później i czyni dotychczas, np. w odniesieniu do charyzmatu życia sakramentalnego, do ruchów religijnych, jak ruch franciszkański, czy współczesny ruch ekumeniczny, do objawień św. Małgorzaty, czy Maryjnych z ostatnich 120 lat"³³. [Należy jednak - idąc za nakazem Soboru - zwrócić uwagę na to, że przełożeni kościelni są powołani do tego, by doświadczać wszystkiego w duchu miłości i jedności oraz akceptować i zachowywać to, co dobre w taki sposób, aby nie gasić Ducha (KK 12)]. Chociaż wypełnienie swych funkcji, w odniesieniu do charyzmatyków, przełożeni winni uważać za zasadnicze zadanie, to równocześnie winni tak sprawować swoją opiekę pasterską nad wiernymi, by uznać ich posługi i charyzmaty, dzięki którym wszyscy mogą zgodnie pracować, każdy na swój sposób, dla wspólnego dzieła (KK 30). Jednak nie tylko biskupi, ale i kapłani także powinni "w duchu wiary odkrywać różnorodne charyzmaty świeckich, zarówno małe, jak i wielkie, z radością je uznawać, z troskliwością je popierać" (DK 9). [Apel o "niegaszenie Ducha" z KK 12b, w ramach koniecznego w różnych sytuacjach osądu autentyczności charyzmatów ze strony urzędu, został w powyższych tekstach sformułowany pozytywnie, jako obowiązek rozpoznawania, uznawania i umożliwienia aktywności wszystkich możliwości charyz-

³³ W. Misiełek, *Świadectwo do służby miłości o charyzmaty*, Warszawa 1977, s. 17.

³³ W. Misiełek, *ds.cyt.*, 83.

matycznych. Zamiast postawy podporządkowania i dyrygowania - postuluje się postawą słuchania, animowania i dyskretnej cybernety, która przy spełnianiu wymienionych warunków, umożliwia - według Pawła - tym, którzy spełniają władzę, znaleźć się również w sferze charyzmatycznego działania³⁴. Apel o "niegaszenie Ducha" wypływa z wiary w Jego obecność w Kościele. "Jeśli jednak chce się zachować wiarę w obecność Ducha Św. w Kościele, trzeba konsekwentnie przejąć najważniejszy przekaz tej wiary, że misnowicie Duch Św. - również bez żadnego ludzkiego pośrednictwa - wienie tam, gdzie chce (por. J 3,8), aby odnowić swoim bezpośrednim działaniem cały Kościół. Dla nosicieli urzędu jest to więc niebagatelna szansa i szlachetne zadanie rozpoznać tę obecność Ducha w charyzmatycznej wspólnotcie i pomóc rozwinąć się prawdziwym charyzmatom członków tej wspólnoty"³⁵.

[Wspólnotowe znaczenie charyzmatów znajduje swój wyraz w tym, że w Kościele istnieją zarówno rozmaite dary hierarchiczne, jak i charyzmatyczne (KK 4), a pomiędzy tymi darami istnieje wzajemna relacja ustawiająca je na płaszczyźnie wspólnoty. Można zatem postawić pytanie o charakter tej relacji. Czy rozróżnienie na dary hierarchiczne i charyzmatyczne nie oznacza przeciwstawienia? Chociaż sam fakt przeciwstawienia ich nie zakłada realizacji wspólnotowego wymiaru Kościoła, to jednak opinia teologów zdecydowanie opowiada się za nie przeciwstawianiem wzajemnym charyzmatu i urzędu kościelnego.]

13

34 B. Snela, Wprowadzenie do soborowej nauki o charyzmatach w Kościele, 19.

35, B. Snela, Charyzmat i urząd, 13 nn.

nego³⁶. Samo rozróżnienie niczego jeszcze nie oznacza. Należy na nie spojrzeć w kontekście całej nauki Soboru na ten temat. Vaticanum II mówi o "rozmaitych darach hierarchicznych oraz charyzmatycznych" (KK 4). Jednakże rozróżnienie to nie oznacza przeciwstawienia, gdyż Sobór wyraźnie zastrzega się, że "wyposażona w organa hierarchiczne społeczność i razem Mistyczne Ciało Chrystusa, widzialne zrzeszenie i wspólnota duchowa, Kościół ziemski i Kościół bogaty w dary niebieskie, nie mogą być pojmowane jako dwie rzeczy odrębne; przeciwnie, tworzą one jedną rzeczywistość złożoną, która zrasza się z pierwiastka boskiego i ludzkiego" (KK 8)³⁷. Należy także zwrócić uwagę na to, że soborowa koncepcja charyzmatów, mając realistycznie na uwadze procesy historyczne, jakie miały miejsce w przekształcaniu się struktury Kościoła, wychodzi wprawdzie od tego rozróżnienia "darów hierarchicznych i charyzmatycznych", ale równocześnie bardzo wyraźnie uczy, że dary te łącznie i równorzędnie spełniają funkcję przekazywania prawdy Kościołowi, jednoczenia go we wspólnocie i posłudze, kierowania Kościołem i przysiadania go owo-

ścielenia charyzmatów według, ile raczej pochodzi z tego,

36 Już przed II Soborem Watykańskim H. de Lubac, Y. Congar, K. Rahner i H. Urs v. Balthasar wskazywali na fakt, że nie można przeciwstawiać wzajemnie charyzmatu i urzędu kościelnego. Urząd jest bowiem jedną z form służby dla ludu Bożego, charyzmat zaś jest rzeczywistością "miedzyurzędową" i "miedzy sakramentalną", która może się realizować na wszystkich płaszczyznach i formach kościelnego życia. Dyskusje i sprawozdania Soboru Watykańskiego II doczekały powo-
li ale konsekwentnie do podobnego wniosku: nie można roz-
dzielać obu tych rzeczywistości, lecz trzeba je ustawić
na jednej wspólnej płaszczyźnie. Przemówienie kardynała
L. Suenens o charyzmatycznym wymiarze Kościoła
wyrzażało przekonanie, że urząd bez charyzmatów byłby
bardzo ubogi, a charyzmaty bez pomocy instytucjonalnej
mogłyby prowadzić do rozmaitych nieporządków w Kościele.
B. Snela, Charyzmat i urząd, Ateneum Kapł. 63/1974/3.

37 H. Bogacki, dz.cyt., 93.

cami Ducha (KK 4). Powyższą naukę Soboru możemy znaleźć także w DH 4. Została ona tutaj właściwie powtórzona i uzupełniona. Zwrócono bowiem uwagę na jeszcze jedną funkcję darów charyzmatycznych, poprzez które Duch Św. ożywia "kościelne instytucje jakby ich dusza". Na uwagę zasługuje także fakt, że Sobór na samym początku wykładu nauki o Kościele sformułował podstawowe zasady porządkowania i harmonizowania różnorodnych darów Ducha Św. w ramach jednej, powszechnej struktury Kościoła, która obejmuje zarówno dary hierarchiczne, jak i charyzmatyczne³⁸. [Przy omawianiu tego problemu nie można także pominąć tego, że jeden i ten sam Duch Święty jest sprawcą darów zarówno hierarchicznych, jak i charyzmatycznych. Duch Św. kieruje całym Kościołem. On ma istotny wkład w tworzenie wspólnoty i inspirowanie w niej wszystkie posługi. Jego dary hierarchiczne i charyzmatyczne mają charakter służebny, gdyż są podporządkowane jednoci wspólnoty i do niej prowadzą.] Oznaczają równorzędne sposoby kierowania i uposażania Kościoła różnorodnością darów. Dające się zauważyć pewne napięcia w rzeczywistości Kościoła pochodzą nie tyle z przeciwstawienia charyzmatów urzędowi, ile raczej pochodzą z tego, że Kościół jest organiczną jednością, a równocześnie odznacza się wielością darów. Wszystkie dary sprawowane w Kościele i posługi, ze swej istoty służą tej właśnie jedności i do niej się odnoszą³⁹. Istnieje także argument natury historycznej, przemawiający za tym, że soborowe rozróżnienie na dary hierarchiczne i charyzmatyczne nie oznacza konfliktu. W ca-

38 B. Snela, *Wprowadzenie do soborowej nauki o charyzmatach w Kościele*, 16.

39 B. Snela, *Charyzmaty i urząd*, 4.

tej historii Kościoła można zauważyć, że konflikty pojawiły się tam, gdzie uwalniano oba wymiary życia kościelnego - charyzmatyczny i urzędowy - zmieszać lub zastąpić jeden drugim⁴⁰). W kontekście przedst. wicnej nauki Soboru, odnośnie do rozróżnienia darów hierarchicznych i charyzmatycznych, nasuwa się wniosek, "że przeciwstawianie, a tym bardziej próby wchłonięcia charyzmatu przez urząd i odwrotnie, są błędem pastoralno-teologicznym, nie liczącym się z podstawowym przekazem historii zbawienia, a więc i błędem metodologicznym polegającym na teoretycznej, czy praktycznej absolutyzacji albo urzędu albo charyzmatu"⁴¹.

[Przedstawiona soborowa koncepcja nauki o charyzmatach stanowi dla teologów-pastoralistów podstawę do wysuwania ciekawych wniosków praktycznych dla życia Kościoła. Soborowe ujęcie problematyki charyzmatycznej sprawia, że rodzą się nowe potrzeby w niektórych dziedzinach życia kościelnego, i tak np. można wskazać na wynikającą z tej nauki potrzebę nowego myślenia wśród samego duchowieństwa. Duchowni winni sobie uświadomić to, że nie tylko oni mają prawo do twórczej aktywności w Kościele, ale także i świeccy. Nie oznacza to jednak, że duchowni są niepotrzebni Kościołowi, a świeccy mogą wypełniać całe jego życie. Nowa świadomość ukazuje duchownym równość i braterstwo ze wszystkimi pozostałymi wiernymi, bo równość wynika z powołania przez Chrystusa zarówno duchownych, jak i wszystkich wiernych do tego samego zbawienia, ale równocześnie nowa samoświadomość nie przekreśla funkcjonalnej różnorodności w życiu Kościoła⁴²).

16 40 B. Snela, Charyzmat i urząd, 7.

41 j.w., 8.

17 42 j.w., 12.

18 43 B. Snela, Charyzmat i urząd, 13.

Podobnie jak wobec duchownych, tak też w odniesieniu do świeckich nauka ta rodzi potrzebę przekształcenia ich mentalności. Winni sobie uświadomić, że ustawicznie podlegają działaniu Ducha Św., który udziela im swoich darów. To z kolei wymaga, by dążyli do należytego poznania otrzymanych darów, a następnie zdobyli się na wysiłek wynikającego z tych darów prawa i obowiązku realizowania ich dla dobra Kościoła. Tego rodzaju aktywność nie pozwoli im być w Kościele czymś w rodzaju bezkształtnej masy, ale sprawi, że można będzie - podobnie, jak podczas Soboru - mówić o właściwej "promocji laikatu", o tym, że "wybiła godzina laikatu", a nawet o swego rodzaju "rewolucji laikatu". Będzie to jednak pusta nowa tak długo, dopóki zarówno duchowni, jak i świeccy nie przekształcą swej mentalności w oparciu o naukę Soboru⁴³.

Charyzmatyczne działanie Ducha Św. stanowi podstawę do wartościowania roli świeckich w życiu Kościoła. Zagadnienie to znajduje żywy oddźwięk w posoborowej literaturze teologicznej. Ma ono szczególne znaczenie w dziedzinie uświęcania świata. Soborowa nauka o charyzmatach pozwala dostrzec nowe możliwości świeckich na tym odcinku. Rola świeckich w dziedzinie uświęcania, czyli konsekracji świata, jest sprawą tak bardzo ważną, że dzieło uświęcania jest nie do pomyślenia bez ich udziału oraz bez charyzmatycznej pomocy Ducha Św. Można powiedzieć, że świeccy - na mocy charyzmatycznych cech swego powołania - tkwią w sercu świata. Nie oznacza to, że kapłani i zakonnicy nie mają tam bezpośredniego dostępu. Jednak świeccy katolicy stanowią tutaj większość i ich działanie na tym odcinku jest domeną. Swoim działaniem świeccy katolicy uświęcają świat "od wewnątrz", na sposób ewangelicznego fer-

43 B. Snels, Charyzmat i urząd, 15.

mentu. "Oni bowiem całą swą egzystencją świecką i chrześcijańską zarazem tkwią w życiu rodzinnym, zawodowym, w życiu ekonomicznym, społecznym i politycznym. Wszędzie tam wnoszą ze sobą łaskę Chrystusową. Są równocześnie obywatelami świata i kapłańskiego ludu Bożego. Bez aktywnego udziału świeckich, posłannictwo Kościoła jest nie do pomyslenia i nie do zrealizowania. Ich udział jest niezbędny i niezastąpiony"⁴⁴.

Wielkie, jak one rezultatem zainteresowania do Kościoła świeckich. Dlatego też stanowił ten wytyczną fragment życia rzeczywistości kościelnej⁴⁵. Później, tego samego roku, w 1967 r.

III. NAUKA O CHARYZMATACH WE WSPÓŁCZESNEJ LITERATURZE

1. KANONISTYCZNEJ. Wskazywać należy w szczególności sposób do porządku naukowego. "Dlatego nie wolno być ślepiną kanonistyczną, jeżeli nie jest się ślepiną teologiczną"⁴⁶.

1. Łączność nauki prawa z teologią

Wskazywać należy, jako fragment życia rzeczywistości kościelnej.

Nauka Soboru o charyzmatkach żywo zainteresowała teologów. To zainteresowanie przejawia się w bogatej literaturze, która powstała w czasach posoborowych. Nie więc dziwnego, że zagadnienie charyzmatów nie uszło także uwadze kanonistów. Tym bardziej, że wbrew rozpowszechnionemu mniemaniu, zainteresowania kanonisty nie powinny się ograniczać tylko do samych kanonów, czyli przepisów prawnych Kościoła. Oczywiście, bezpośrednim przedmiotem, którym zajmuje się kanonistyka, jest prawo kościelne. Kanonista, który ujmując prawo w świetle rzeczywistości kościelnej, dostrzega, że jest ono jej fragmentem. Stąd też traktując o poszczególnych przepisach i ich zastosowaniu w życiu Kościoła widzi z jednej strony te wartości, z których przepisy wyrastają i te, co je ukształtowały.

44 E. Weron, Charyzmaty i ludzie świeccy, 155.

to, z drugiej zaś strony widzi inne wartości, którym przepisy te służą. Normy prawa kanonicznego są podporządkowane tej wartości, która nazywa się wspólnotą kościelną, jej dobru wspólnemu, którym jest jedność z Chrystusem i przez Chrystusa wszystkich należących do wspólnoty między sobą. W ten sposób przepisy prawne Kościoła nie są wartościami samodzielnymi, ale pozostają ściśle zależne od życia i zadań Kościoła. Są one rezultatem zastosowania do Kościoła metody prawnej. Dlatego też stanowią bez wątpienia fragment żywej rzeczywistości kościelnej⁴⁵. Przez tego trzeba także zwrócić uwagę na fakt, że podstawą prawa kanonicznego jest prawo Boże. Stąd prawo kanoniczne należy w swoisty sposób do porządku nadprzyrodzonego. "Dlatego nie można być dobrym kanonistą, jeżeli nie jest się dobrym teologiem"⁴⁶.

Pojmowanie prawa, jako fragmentu żywej rzeczywistości kościelnej, wskazuje na konieczność łączności i współpracy kanonistów z teologami. Kanonista, pojmujący w ten sposób prawo, jest zobowiązany do uwzględnienia osiągnięć nauk teologicznych, a zwłaszcza eklesjologii, przy formułowaniu lub interpretowaniu konkretnych przepisów prawa kanonicznego. Eklesjologia Soboru Watykańskiego II, a zwłaszcza Konstytucja dogmatyczna o Kościele, daje świeże spojrzenie na podstawową strukturę Kościoła. Uwzględnienie tej nauki przez kanonistów wymaga zmodyfikowania pewnych sformułowań Kodeksu Prawa Kanonicznego, rozwinięcia lub przepracowania norm niektórych instytucji prawnych oraz wyeliminowania pewnych nalecia-

*45 R. Sobusiński, Wprowadzenie do zagadnienia roli prawa w Kościele, Prawo Kanoniczne 13/1975/1-2, 3.

*46 M. Żurowski, Wprowadzenie do teologii prawa kanonicznego, Prawo Kanoniczne 10/1967/1, 29.

kości o charakterze czysto świeckim, aby prawo kościelne - ugruntowane na podłożu teologicznym - służyło zorganizowanej, zbawczej działalności Kościoła⁴⁷. Konieczność współpracy kanonistów z teologami, a także zależność sformułowań norm prawnych od teologicznej wiedzy o Kościele, mają swoje uzasadnienie w ontologicznych przesłankach prawa kościelnego. Niektórzy kanoniści widząc teologię w prawie kanonicznym i teologię prawa kanonicznego stwierdzają, że "bez treści teologicznej, która stanowi część eklesjologii, prawo kanoniczne nie może istnieć ani być pomyślane... Oto dlatego można z całą pewnością dowodu stwierdzić, że prawo kanoniczne jest "prawnym wyrazem teologii"⁴⁸.

2. Podstawy uwzględnienia rzeczywistości charyzmatycznej w kanonistyce

Współcześni kanoniści zauważają, że pomiędzy prawem kościelnym a teologią - zwłaszcza eklesjologią - istnieje ścisły związek. Nowe spojrzenie na Kościół daje nam zwłaszcza Konstytucja dogmatyczna o Kościele Soboru Watykańskiego II. Kościół, w tej Konstytucji, sam siebie pojmuje i określa jako sakrament zbawienia ludzi (KK 1), czyli zjednoczenia ich z Bogiem w Chrystusie Jezusie. Zdaniem W. Bertramsa, ta nauka w większym świetle ukazuje nam życie wewnętrzne Kościoła, którym on żyje i działa kształtowany przez Ducha Świętego.

* 47 M. Żurowski, Prawne aspekty konstytucji "Lumen Gentium", Prawo kanoniczne 10/1967/1, 87.

* 48 T.J. Jimenez Uresti, Prawo kanoniczne i teologia, Concilium 1966/67, Poznań 1969, 457.

go. Ukazanie i zaakcentowanie przez Sobór tego aspektu w eklesjologii, pozwala nam bardziej dostrzec charyzmatyczną strukturę Kościoła, mniej natomiast ukazuje się jego hierarchiczno-jurydyczna struktura. Sobór jednak nie kwestionuje hierarchicznej struktury Kościoła - wprost przeciwnie - wykładając naukę o charyzmatycznej strukturze pragnie w jej świetle, w sposób właściwy, ukazać hierarchiczną strukturę Kościoła, a tym samym także i jurydyczną. Charyzmatyczna struktura Kościoła jest bowiem uzupełnieniem jego struktury hierarchicznej⁴⁹.

Kościół, w swoim działaniu zbawczym, jest ożywiany Duchem Świętym. Zgodnie z nauką Soboru należy zwrócić uwagę na fakt, że jeden i ten sam Duch Św. ożywiając Kościół, udziela mu darów zarówno hierarchicznych, jak i charyzmatycznych (KK 4). Tak więc Duch Św. działa w Kościele drogą hierarchiczną, ale nie tylko, bo działanie swoje rozciąga nad każdym z wierzących, którzy ze swej strony są zobowiązani do tego, by otrzymanymi дарami służyć społeczności (KK 12)⁵⁰. W ten sposób charyzmatyczne działanie Ducha Św. jest kluczem do zrozumienia soborowej doktryny o apostołacie świeckich. "Obowiązek i prawo do apostołstwa otrzymują świeccy na mocy samego zjednoczenia swojego z Chrystusem-Głową... Dla spełnienia tego apostołstwa udziela wiernych Duch Św., sprawujący dzieło uświęcenia Ludu Bożego przez posługę Słowa i sakramenty, także innych szczególnych darów..." (DA 3). Nauka Soboru,

20 49 W. Bertrams, De constitutione Ecclesiae simul charismatica et institutionali, w: Quaestiones fundamentales iuris canonici. Roma 1969, 261 ns.

21 50 F. Lombardía, Revelancia de los carismas personales en el ordenamiento canónico, w: Escritos de derecho canónico III, Pamplona 1974, 84.

na temat charyzmatycznej rzeczywistości Kościoła, pozwala nam w niej wprost widzieć bezpośrednie działanie na dusze, jako jedną z dróg, przez które Duch Św. działa na ludzi. Same charyzmaty wiernych nie koniecznie są łaskami nadzwyczajnymi. Są to łaski dane dla wzrostu Kościoła i jego apostołatu⁵¹. Stwarzają one bowiem dla wiernych prawo i obowiązek wykonywania ich dla dobra ludzi i dla budowania Kościoła⁵². Wykonywanie łask szczególnych, otrzymanych od Boga, jest podstawą odpowiedzialności wszystkich wiernych w stosunku do budowania Kościoła. Wymaga to także, by porządek kościelny uznawał odpowiedni zakres ich autonomii. Charyzmatyczna rzeczywistość w porządku zbawienia jest właściwa Ludowi Bożemu Nowego Przymierza. A zgodnie z nauką Soboru Inđ Św. mesjaniczny na za głowę Chrystusa..., a udziałem tego ludu stała się godność i wolność synów Bożych, w których sercach Duch Św. mieszka jak w świątyni (KK 9). Dlatego to właśnie istnieje konieczność prawnego zabezpieczenia tej wolności⁵³. Przytoczone wyżej racje stanowią już dostateczną podstawę dla kanonistów, a właściwie to można powiedzieć, że nawet zobowiązują ich do zajęcia się i uwzględnienia w kanonistyce charyzmatycznej rzeczywistości Kościoła.

Można jednak wskazać jeszcze na inne motywy skłaniające kanonistów do uwzględnienia rzeczywistości charyzmatycznej w kanonistyce. Dostrzeżemy je wówczas, gdy na problem charyzmatów spojrzymy w kontekście teologii, a zwłaszcza eklezjologii. Współcześni kanoniści wyrażają przekonanie - jak to już w niniejszej pracy zaznaczono - że prawo, jako fragment dy-

22 51 P. Lombardina, dz.cyt., 86.

23 52 J.w. 87.

24 53 J.w. 87.

wej rzeczywistości Kościoła, na służyć zorganizowanej zbawczej działalności Kościoła. Stąd też, chcąc w sposób właściwy zrozumieć funkcję i znaczenie prawa kanonicznego w życiu Kościoła, należy się m.in. zastanowić, na czym polega zbawcza działalność Kościoła. Samo zbawienie zostało dokonane przez Chrystusa. Ludzie dostępują więc zbawienia w Chrystusie, dostępują go jako zjednoczeni w Chrystusie, jako Lud Boży. Zdaniem W. Bertrama to zjednoczenie w Chrystusie jest niewidzialne, ale uszczęplenia się i wyraża w społeczności ludzkiej Kościoła. Zjednoczenia w Chrystusie nie można pojmować jako czegoś statycznego, co raz na zawsze w sposób niewzruszalny zostało utworzone. Raczej należy tę jedność pojmować w sposób dynamiczny. Jest ona żywą wartością realizującą się w czasie, aż do skończenia świata, która równocześnie jest zadaniem danym człowiekowi do wykonania. Ta niewidzialna jedność wiernych w Chrystusie urzeczywistnia się w Kościele i przez Kościół, ponieważ Jezus Chrystus jest w nim obecny i działa przez Ducha Św. W ten sposób Kościół jest równocześnie narzędziem działającego Ducha Św., poprzez które właśnie Duch Św. doprowadza i skutecznie jednoczy w sposób niewidzialny wiernych w Chrystusie. Tak więc wierzący w Chrystusa tworzą niewidzialną jedność w Chrystusie, o ile w działaniu Kościoła są narzędziem Ducha Świętego. W swoim życiu przyjmują Ducha Św. tak, aby w Duchu Chrystusa byli ukształtowaną jednością⁵⁴. Takie działanie Ducha Św. rzeczywiście może i powinno być nazwane charyzmatycznym. Rzeczywiście charyzmatyczną bowiem określa się jako działanie Ducha Św. w człowieku lub dla ludzi, ze względu na cel nadprzyro-

54 Dz.cyt., 272.

dzony, czyli ze względu na zbawienie człowieka. Takie działanie jest zawsze dobrem darmo danym, a jego źródłem jest miłość i miłosierdzie Boże, przeto człowiekowi nie przynależnym. "A łaska (charyzmat) przez Boga dana, to życie wieczne w Chrystusie Jezusie, Panu naszym" (Rz 6,23)⁵⁵.

Wszystkie dobra, jakie dają człowiekowi sakramenty, są dobrami charyzmatycznymi, ponieważ stanowią one podstawę aktywności, która może być skuteczna w porządku zbawienia. W ten sposób charyzmaty stanowią zwyczajną i powszechną rzeczywistość Kościoła. W sposób szczególny terminem darów charyzmatycznych określa się działanie Ducha św. w odniesieniu do wiernych i hierarchii, które dokonuje się poza płaszczyzną sakramentalną. Zarówno jedno, jak i drugie dary charyzmatyczne, stanowią część zbawczej rzeczywistości Kościoła, a tym samym są czymś istotnym dla jego wewnętrznej natury⁵⁶. Kościół bowiem, jako tajemnica zbawienia, urzeczywistnia się przez sakramenty i słowo, przez posługę kapłaństwa powszech-

55 Dz.cyt., 272.

56 Podobnie określa charyzmaty L.de Echeverria, gdy ujęte je w kontekście soborowej nauki o tajemnicy Kościoła, a zwłaszcza 3 ustępu I rozdz. KK: "Gdy się czyta ustęp 8 KK, uderza złożoność prawdziwych cech Kościoła. Widzieć tutaj rzeczywistość jak "Chrystus, jedyny Pośrednik, ustanowił swój Kościół święty, tę wspólnotę wiary, nadziei i miłości tu na tej ziemi, jako widzialny organizm; nieustannie go też przy życiu utrzymuje, prawdę i łaskę rozlewając przez niego na wszystkich. Wyposażona zaś w organa hierarchiczne społeczność i zarazem mistyczne Ciało Chrystusa, widzialne zrzeszenie i wspólnota duchowa, Kościół ziemski i Kościół bogaty w dary niebiańskie - nie mogą być pojmowane jako dwie rzeczy odrębne; przeciwnie, tworzą one jedną rzeczywistość złożoną, która się zrasta z pierwiastka Bożkiego i ludzkiego". Jest to Kościół święty, a składający się z grzeszników; posiada władzę hierarchiczną i równocześnie podkreśla charyzmaty, jako istotne dla jego wewnętrznej natury; jest w świecie, lecz reprezentuje i w pewien sposób zapoczątkowuje w nim celowość eschatologiczną, jest zorganizowany pod względem prawnym, lecz autentyczną więzią jego jedności jest jedność w miłości. L.de Echeverria, *Theologia prawa kanonicznego*, Concilium 1966/67, Poznań 1969, 450-455.

nego, jak i sakramentalnego; urzeczywistnia się sakramentalność i instytucjonalność Kościoła. Wszystko to zaś dokonuje się dzięki działającemu Duchowi Św., który daje życie Kościołowi i kształtuje jego instytucjonalną aktywność⁵⁷. Skoro charyzmaty stanowią część zbawczej rzeczywistości Kościoła, a prawo wyrasta ze zbawczej rzeczywistości kościelnej i wyraża ją, to w ten sposób należą one do ontologicznych postaw prawa kościelnego, a to z kolei sprawia, że kanonistyka nie może pominąć problematyki charyzmatycznej.

3. Problemy podnoszone przez kanonistów

[Uwzględnienie w kanonistyce charyzmatycznej rzeczywistości Kościoła sprawia, że powstają nowe problemy.] Budzą one żywe zainteresowanie wśród kanonistów, którzy je nie tylko dostrzegają, ale dają temu wyraz w odpowiedniej literaturze naukowej. W ten sposób powstał już obecnie w tym względzie cały szereg naukowych publikacji, w których omawiane są te nowe problemy. Dzięki temu można także i w tej pracy krótko scharakteryzować i przedstawić niektóre zasadnicze problemy podnoszone w tym zakresie. [Najczęściej i ^{najczęściej} (najbardziej) omawianym przez różnych autorów jest (tutej) zagadnienie konieczności zharmonizowania porządku prawnego z porządkiem charyzmatycznym.]

57 W. Bertrams, dz. cyt., 273.

a/ Konieczność zharmonizowania porządku prawnego z porządkiem charyzmatycznym

[Jest to zagadnienie uznane przez wielu kanonistów za zasadniczy problem podnoszony w tej dziedzinie. Zharmonizowanie porządku prawnego z porządkiem charyzmatycznym w życiu Kościoła, z teologicznego punktu widzenia jest sprawą nie tylko możliwą, ale konieczną. To stanowi meritum podnoszonego problemu, a zdania kanonistów - podobnie jak i teologów - są tutaj zgodne. Różnice między poszczególnymi ujęciami zagadnienia zachodzą jedynie w toku argumentacji oraz przy przedstawianiu konkretnego rozwiązania problemu w życiu Kościoła.

M. Żurowski, poruszając ten problem w kontekście rzeczywistości kościelnej, ujętej w aspekcie wspólnotowym jako *communio* zauważa, że z pozytywnej woli Chrystusa wspólnota wiernych z Chrystusem i między sobą nie dokonuje się na równej płaszczyźnie pod względem funkcjonalnym, ale jest sjednoczeniem wiernych w sposób organicznie ukonstytuowanym, tak, jak to Sobór Watykański II często wspomina⁵³. "Kościół zatem stanowi hierarchiczne współzjednoczenie *communio* hierarchia, ściśle związane z istnieniem we wspólnocie wiernych rozmaitych funkcji i munera, które choć nie wyczerpują treści tej cechy, stanowią niejako element instytucjonalny, który współistnieje z elementem Bożego działania przez charyzmaty. Między wypełnieniem zadania "munus", a charyzmatem nie może być sprzeczności, ani pewnej rywalizacji, albowiem jedno i drugie pochodzi od tego samego Ducha Św.,

⁵³ M. Żurowski, Wspólnota kościelna "Communio" podstawą prawa kościelnego, Prawo kanoniczne 20/1977/1-2, 71.

jak wynika z ksiąg Nowego Testamentu, a szczególnie z Ewangelii i Listów św. Pawła, co wyraźnie przypomina Paweł VI powołując się na Lumen Gentium nr 7. Konstytucja ta mówi, że dary Ducha Św. - charyzmaty, są dane dla jedności Kościoła⁵⁹. Oprócz tego, że zarówno dary szczególne, czyli charyzmaty, jak i poszczególne funkcje "munera", pochodzą z tego samego źródła, którym jest Duch Św., to równocześnie jedno i drugie dane są po to, by Kościół mógł realizować dobro wspólne, którym jest współzjednoczenie wiernych w Chrystusie. W ten sposób Kościół jawi nam się jako rzeczywistość różnorodności w jedności, harmonijnie zmierzających do tego samego celu. Właśnie dlatego, ponieważ zarówno charyzmaty, jak i funkcje hierarchiczne realizowane w rzeczywistości kościelnej nie tylko pochodzą z tego samego źródła, ale także zmierzają do jednakowego celu - jeśli są właściwie pojmowane - nie mogą się sobie przeciwstawiać, ale powinny się harmonijnie uzupełniać i ze sobą współdziałać⁶⁰. Należy jednak zwrócić uwagę na fakt, że charyzmaty i funkcje hierarchiczne chociaż pochodzą od Ducha Św., to jednak dane są wolnym i nie niedoskonałym istotom ludzkim do realizacji. Stąd też przez słabość ludzką może powstać nieraz zamieszanie i nieuporządkowanie w poszczególnych mniejszych czy większych społecznościach wiernych. Pomieszczenie działania Ducha Św. z własnymi ideałami może w konsekwencji doprowadzić do przeciwstawienia charyzmatów poszczególnym funkcjom hierarchicznym i na odwrót. Zagroźenie przeciwstawienia wzajemnego charyzmatów i hierarchii sprawia, że w życiu Kościoła zachodzi ciągła ko-

58 H. Jurewski, op. cit., 79.

59 H. Jurewski, Wspólnota kościelna "Communio" podstawą prawa kościelnego, 71.

60 J.W. 79.

niesozność harmonizowania tych dwóch porządków, prawnego i charyzmatycznego⁶¹. Krótko mówiąc chodzi tutaj o ciągłe uwzględnianie faktu, że zarówno charyzmaty, jak i hierarchia pochodzą od tego samego Ducha Św., i chociaż są różnymi darami, to jednak mają jednakowe prawo bytu w rzeczywistości kościelnej i zmierzają do tego samego celu.

Problem relacji pomiędzy porządkiem prawnym i charyzmatycznym porusza także P. Lombardja (w cytowanym już w tej pracy artykule). W swoim ujęciu zagadnienia wychodzi od stwierdzenia, że zarówno wolność umożliwiająca wiernym wykonywanie charyzmatów oraz władza pastoralna hierarchii tworzą razem jeden porządek kościelny⁶². Konstytucja dogmatyczna o Kościele określa m.in. funkcję hierarchii w odniesieniu do charyzmatów. Konstytucja - zwraca uwagę Lombardja - mówi wyraźnie, że wśród darów góruje łaska Apostołów, których powołanie sam Duch posiada nawet charyzmatyków (KK 7). Stąd też w życiu Kościoła można zauważyć pewnego rodzaju napięcie pomiędzy charyzmatami a hierarchią. Problem ten jest przedmiotem licznych rozpraw i sporów teologicznych. Chodzi bowiem o ocenę charyzmatów, a w konsekwencji o zaufanie do hierarchii, której charyzmat hierarchiczny pochodzi z tego samego źródła, co charyzmaty wiernych. Całkowite usunięcie konfliktu, między władzą wykonywaną w Kościele a charyzmatem, nie jest możliwe. Wydaje się jedynie możliwy postęp kryteriów kanonicznych redukujących to napięcie do możliwego minimum, harmonizujących władzę i wolność w życiu Kościoła⁶³.

61 M. Żurowski, dz.cyt., 79.

62 Lombardja, dz.cyt., 86.

63 j.w., 90.

Powstaje zatem problem, jak zmieścić w porządku kościelnym większą wolność bez uszczerbku dla zasady hierarchiczności. Choć znaleźć właściwe rozwiązanie postawionego wyżej problemu, należy wpierw rozważyć zagadnienie roli prawa w misterium Kościoła. Czy prawo jest zrozumiałe tylko w świetle pojęcia Kościoła, jako organicznej społeczności hierarchicznie ukształtowanej, czy też ma znaczenie przy pojęciu Kościoła, jako Ciała Mistycznego? Czy spełnia ono rolę dla warstwa ciała ożywianego przez Ducha? Czy dotyczy tylko elementu ludzkiego w Kościele, czy też odnosi się do rzeczywistości, która zrasta się z pierwiastka boskiego i ludzkiego? (KK 8)⁶⁴.

Prawo Boże oznacza pewne aspekty woli Założyciela, pewne intencje Boże odnośnie do Kościoła, które można wyrazić pojęciem "prawo". W tym sensie prawo Boże, wyrażone przez Słowo Wcielone, zawsze żyje w Kościele. Objawienie, o ile daje nam obraz społeczności zebranej przez słuchanie słowa, sprawowanie kultu Eucharystii i innych sakramentów, ożywione łaską, czy to drogą sakramentów, czy też bezpośrednio przez łączność z Bogiem, określa podstawowe rysy porządku kościelnego, także harmonii między władzą i wolnością, poddaństwem i autonomią. Chodzi więc o koherencję między prawem a tą pełnią skuteczności, Słową, która przejawia się w konkretnej ontologii sakramentalnej, czyli konkretniej mówiąc - o koherencję pomiędzy konsekracją chleba i wina, a jej wiążącymi skutkami dla jedności kościelnej oraz jeszcze inaczej - między prawem i bezpośrednim działaniem Ducha nad duszami⁶⁵.

64 P. Lombardia, dz.cyt., 91.

65 J.W., 92 n.

Oczywiście, nie wszystko w Kościele jest prawem. Wszystkie podstawowe manifestacje życia wspólnoty kościelnej, w obrębie rzeczywistości doczesnej, ujawniają elementy prawne, ale w żadnym z nich nie wszystko jest prawem. Charyzmaty, jako bogactwo rzeczywistości kościelnej, wymagają pewnej autonomii oraz umożliwienia osobom obdarowanym wykorzystania ich dla dobra wspólnoty. Nie wszystko też, co odnosi się do organów hierarchicznych, podpada pod kategorie prawne. Akt konsekracji jest z natury swym aktem hierarchicznym - zawołana Lombardia - a prawem cię sam z siebie nie jest aktem prawnym, chociaż jest podstawą dla skutków prawnych dla jedności kościelnej. Ponieważ we wszystkich wymiarach wiążących całość rzeczywistości kościelnej są objawy prawa, dlatego prawo nie odnosi się wyłącznie do elementu ludzkiego rzeczywistości kościelnej, ani też wyłącznie do hierarchicznego aspektu Kościoła, lecz do całej tej specyficznej bosko-ludzkiej rzeczywistości. Stąd też autonomia wiernych, dzięki której wierni mogą wykonywać zadania nałożone na nich czy to przez sakramenty, czy przez działanie Ducha nad duszami, również ma swoje wymiary prawne. Nie można więc przeciwstawiać prawa i charyzmatów ani instytucji i charyzmatów. Przeciwwstawienie takie nie jest możliwe ani na płaszczyźnie teologicznej, ani prawnej⁶⁶.

Zdaniem Lombardii, podstawowe prawa wiernych są wymogiem wolności chrześcijańskiej, która wypływa z ontologiczno-sakramentalnej pozycji wiernych. Zarówno bowiem władza w Kościele, jak i wolność, mają swoje ostateczne źródło w

66 P.Lombardia, dz.cyt., 95.

Chrystusie. Stąd zarówno wierni uczestniczący we władzy, jak i w wolności, czynią to w imię i mocą Chrystusa. Władza w Kościele winna być sprawowana na wzór Chrystusa, który przede wszystkim stara się służyć wszystkim ludziom. Jeżeli zatem sam Chrystus jest źródłem, fundamentem zarówno władzy, jak i wolności chrześcijańskiej, to Jego działalność w Kościele, działanie Ducha, dokonuje się nie tylko drogą hierarchiczną, lecz także przez charyzmaty osobiste, przeznaczane do ich wykonywania w sposób uporządkowany dla dobra społeczności. Ujęty w takim kontekście problem charyzmatów domaga się w sposób zasadniczy konieczności harmonizowania zasady hierarchiczności z inicjatywą i wolnością wiernych, realizujących dary Ducha Świętego⁶⁷.

[Problem szarmonizowania porządku prawnego z poszanowaniem charyzmatów, dostrzega także L.de Echeverria⁶⁸. Ujmuje on to zagadnienie w kontekście koncepcji Kościoła, jako instytucji. Zdaniem L.de Echeverri koncepcja ta postuluje logicznie istnienie pewnego porządku prawnego, który może podlegać swobodnej dyskusji w zakresie jego rozwoju i cech charakterystycznych. Jeśli jednak chodzi o cel prawnego porządku Kościoła, to należy stwierdzić, że z istoty swej służy on po prostu bezpośredniej realizacji ostatecznego celu całej działalności Kościoła. Celem tym jest ukazanie wiernym najlepszego sposobu osiągnięcia zbawienia w Kościele i przez Kościół. Charyzmaty zaś są integralną częścią zbawczej rzeczywistości kościelnej. W ten sposób rzeczywisty porządek prawny Kościoła winien służyć także realizacji charyzmatów,

67 P.Lombardia, dz.cyt., 96 ns.

31 68 Teologia prawa kanonicznego, Concilium 1966/67, Poznań 1969, 452.

co w konsekwencji - m.in. - wyraża się w należytych szarmonizowaniu rzeczywistego porządku prawnego z poszanowaniem charyzmatów. Sprawa o tyle nie jest prosta, że należy to przeprowadzić w taki sposób, by zachować posłuszeństwo radcom Apostoła o niegaszenia Ducha. Ujęcie porządku prawnego w ramach Kościoła, jako instytucji, postuluje instrumentalną koncepcję prawa, którego treść winna mieć należyte relacje do wartości religijnych. W oparciu o taką koncepcję prawa można stwierdzić, że działalność prawa nie powinna nigdy być usprawiedliwiania sama przez się, lecz o tyle, o ile stanowi ona czynność techniczną w służbie transcendentnych celów Kościoła⁶⁹.

Omawiając zagadnienie szarmonizowania porządku prawnego z charyzmatycznym, P.Lombardia zauważa, że problem ten należy ujmować w kontekście pogłębionej refleksji Kościoła o sobie samym, a wyrażonej przez Sobór Watykański II, zwłaszcza w Konstytucji dogmatycznej o Kościele. Uczyniony przez Sobór w tym względzie podstawowy krok naprzód w poznaniu myśli, intencji Boga odnośnie do Kościoła, domaga się doprowadzenia do końca w porządku prawnym, w postaci odnowy prawodawstwa kościelnego, które rozwiązywałoby właściwe mu problemy w sposób odpowiedni do nauki Soboru⁷⁰. W konsekwencji więc stwierdza, że uwzględnienie rzeczywistości charyzmatycznej wymaga nowego układu kościelnego prawa publicznego, które winno gwarantować harmonię i równowagę między władzą hierarchiczną i wolnością wykonywania charyzmatów. Rozpatrując zaś szczegółową kwestię kryteriów technicznych, adekwatnych do rozwiązania problemu, to ujmując zagadnienie z is-

69 L.de Becheverria, dz.cyt., 454 i 455.

70 Lombardia, dz.cyt., 98.

totnego, sąsiedniego punktu widzenia konstatuje, że podstawowe kryteria w tym względzie można zredukować do dwóch:

- a/ charyzmat daje "ius et officium" jego wykonywania w służbie społeczności,
- b/ hierarchia jest kompetentna do oceny znanych i ukazywania dalszych charyzmatów⁷¹.

Podobnie, jak Lombardia, również R. Sobalski, przedstawiając zarys problematyki soborowego prawa publicznego powiada, że kanoniści współcześni nie powinni pomijać problematyki charyzmatów. W prawie publicznym znajduje się bowiem wykład o ustroju Kościoła. Choć w sposób właściwy i zgodny z aktualnym stanem wiedzy teologicznej przedstawić wykład o ustroju Kościoła, nie można pominąć twierdzenia zawartego w Konstytucji o Kościele, że Duch Św. "uposaża go w rozmaite dary hierarchiczne i charyzmatyczne i przy ich pomocy nim kieruje". Przytoczone twierdzenie nasuwa problem relacji darów hierarchicznych, a więc urzędu kościelnego, do charyzmatów, który domaga się naświetlenia na płaszczyźnie prawa fundamentalnego⁷². Z przytoczonej wyżej soborowej wypowiedzi wynika jasno, że charyzmaty są innymi дарami niż hierarchia, a zatem nie dają one wiernym określonego miejsca w strukturze hierarchicznej Kościoła, lecz rodzą prawo i obowiązek wykorzystania ich dla dobra wspólnego, ku pożytkowi Kościoła. Podobnie jak dary hierarchiczne, charyzmaty są także tytułem aktywności w Kościele. Należy jednak zaznaczyć, że jest to zupełnie odrębny tytuł aktywności. Tego ro-

71 P. Lombardia, dz.cyt., 99.

72 R. Sobalski, Soborowy wykład kościelnego prawa publicznego. Zarys problematyki, Prawo kanoniczne 16/1973/3-4, 79-104.

dzaju sytuacja domaga się ciągłego harmonizowania między porządkiem hierarchicznym a inicjatywą i wolnością wiernych realizujących charyzmaty w życiu Kościoła. Chociaż szczególne normy w tym względzie należą do prawa osobowego, to jednak bez wątpienia w prawie fundamentalnym winien znaleźć odzwierciedlenie fakt, że społeczność wyposażona w dary hierarchiczne i wspólnota ożywiona charyzmatami, to jedna i ta sama złożona rzeczywistość Kościoła⁷³.

b/ Charyzmaty podstawą aktywności wiernych w Kościele

[Kanonisci, uwzględniający charyzmatyczną rzeczywistość Kościoła zgodnie zauważają, że charyzmaty stanowią podstawę do działania, do aktywności w Kościele. R. Sobański, poruszając ten problem, wskazuje na podwójne usasadnienie aktywności wiernych w tym względzie. Charyzmaty zobowiązują do działania, ponieważ pochodzą od Ducha Św., który jest źródłem wszelkiego działania oraz rodzą dla wiernych prawo i obowiązek ich wykonywania. Działanie Kościoła bowiem, to działanie Ducha Św. poprzez żywy organizm społeczny, służący jako narzędzie. Ponieważ społeczność, to byt składający się z licznych jednostek osobowych zespolonych w jeden organizm, dlatego trzeba powiedzieć, że Duch Św. działa przez ludzi zespolonych w jeden organizm⁷⁴. "Ponieważ Duch działa przez osoby zjednoczone w jeden organizm, istotne jest, by

⁷³ R. Sobański, Model Kościoła - tajemnicy, jako podstawy teorii prawa kościelnego, 52.

⁷³ R. Sobański, Posoborowy wykład kościelnego prawa publicznego, 93.

⁷⁴ Model Kościoła - tajemnicy, jako podstawy teorii prawa kościelnego, Prawo kanoniczne 21/1973/1-2, 51.

aktualizowały się w nim walory człowieka. W szczególności chodzi o dary Ducha, gdyż one - podobnie zresztą jak naturalne predyspozycje człowieka - z istoty swojej zmierzają do zaktualizowania się w organizmie społecznym⁷⁵.

Darów Ducha Św., zgodnie z przedstawioną już w tej pracy nauką Soboru Watykańskiego II, jest dużo i są one różnorodne. Wszystkie zaś uzdalniają wiernych do działania w Kościele i do tego działania zobowiązują. W ten sposób stają się one źródłem bogactwa życia kościelnego⁷⁶.

R. Sobański zwraca także uwagę na fakt, że jakkolwiek skuteczność działania w Kościele pochodzi od Ducha Św., to jednak można mówić o jakiejś zależności tego działania od ludzi, od ich faktycznego włączenia się i gotowości do współdziałania⁷⁷. Do współdziałania zaś z Duchem Św. chrześcijanie są zobowiązani na mocy przyjętego sakramentu chrztu Św. Do tego też są wzywani przez Słowo, które przyjęli. Współdziałanie z Duchem jest więc podstawowym obowiązkiem chrześcijan, dzięki któremu biorą oni udział w widzialności Kościoła. Także i w tym celu wierni są obdarzani charyzmatami, które dają uprawnienia do ich realizacji oraz uzdalniają do wykonywania obowiązków zaciągniętych na chrzcie. "Obowiązek działania, wynikający z chrztu, dotyczy działania społecznego. Fakt, że społeczne działanie Kościoła jest znakiem Ducha, pociąga za sobą, że i udział w tym działaniu z Ducha

jest elementem dynamicznym życia Kościoła⁷⁸.

75 R. Sobański, Model Kościoła - tajemnicy, jako podstawa teorii prawa kościelnego, 52.

76 R. Sobański, Prawo a wolność osoby odrodzonej na chrzcie, Prawo kanoniczne, 20/1977/3-4, 59.

77 Model Kościoła - tajemnicy, jako podstawa teorii prawa kościelnego, 51.

78 Ibidem, 200, 203.

jest⁷⁸. W ten sposób różnorakie dary Ducha Św., będące źródłem bogactwa Kościoła, zmierzają również do realizacji dobra całości.

Także W. Bertrams, uwzględniając aktywność wiernych wypływającą z darów Ducha Św., widzi w charyzmatach element dynamiczny życia Kościoła. Dary, które wierni otrzymują na chrzcie św. i w innych sakramentach, są darami charyzmatycznymi, ponieważ pochodzą od Ducha Św. Duch Św. udziela tych darów po to, by rozszerzało się życie chrześcijańskie, by mogło ono wzrastać oraz by osiągnęło pełnię. Te dary jednak nie wykluczają charyzmatów wiernych, danych im bezpośrednio przez Ducha Św. drogą pozasakramentalną. Ponieważ jednak wierni cieszą się darami Ducha Św. sakramentalnie włączonymi, znajdują się pod bezpośrednim kierownictwem Ducha Św., który kształtuje ich aktywność. Wierni przeto przez chrzest zjednoczeni i poświęceni Chrystusowi, skutecznie mogą dążyć do osiągnięcia celu nadprzyrodzonego w wolności chrześcijańskiej, którą na zasadzie prawa fundamentalnego nabyli przez chrzest. Aktywność wiernych, prowadząca do celu nadprzyrodzonego, do którego przez chrzest zostali ukonstytuowani, jest pod bezpośrednim działaniem Ducha Św., ponieważ dary do tej aktywności sakramentalnie zobowiązują. Z tej racji można i powinno się prawnie powiedzieć, że charyzmaty Ducha Św., bezpośrednio i w sposób wolny wiernym dane, konstytuują element dynamiczny życia Kościoła⁷⁹.

78 R. Sobaniski, Kościół - Jego konstytucja i prawo w tajemnicy zbawienia, *Anallecta Cracoviensia*, 8/1976/227.

37 79 Dz.cyt., 232, 233.

c/ Jedność wspólnoty kościelnej celem aktywności
charyzmatycznej wiernych

[Omawiając zagadnienie aktywności wiernych w Kościele, której źródłem są charyzmaty, kanoniści dostrzegają (nie tylko, że dzięki niej charyzmaty są elementem dynamicznym życia Kościoła, ale zauważają również i to, że jest ona ukierunkowana, zmierza bowiem - jak to już wyżej zaznaczone - do realizacji dobra całości. Oznacza to, że ukierunkowana charyzmatyczna aktywność wiernych w Kościele prowadzi ich do osiągnięcia jedności z Chrystusem i między sobą w Chrystusie, czyli do pełnej wspólnoty.

R. Sobanśki, podejmując to zagadnienie zauważa, że charyzmaty z samej swej istoty wskazują na cel, do którego zmierzają. Jest nim jedność - mimo, iż są tak liczne i różnorodne, pochodzą z jednego źródła, którym jest Duch św. i do jedności w tymże Duchu św. zdążają. Jako takie więc z istoty swej nie potrzebowałyby żadnego kierownictwa. A jednak, jeśli spoglądamy na historycznie realizującą się rzeczywistość tajemnicy Kościoła, to zauważamy, że wśród darów Ducha św. jest także dar kierownictwa⁵⁰.

Przedstawiając zagadnienie charyzmatycznej aktywności wiernych, skierowanej ku dobru Kościoła, R. Sobanśki wyjaśnia, że należy tę aktywność pojmować jako dążenie do tego, aby Kościół - zgodnie z nauką Soboru - był prawdziwie znakiem i narzędziem wewnętrznego zjednoczenia z Bogiem i jedności całego rodzaju ludzkiego, by jaśniał światu blaskiem Chrystusa

⁵⁰ Prawo a wolność osoby odrodzonej we chrzcie, 59.

(KK 1). Ujmując problem konkretnie, pisze: "Tym samym stwierdzamy, że aktywność ta znajduje swoje uwieńczenie w działalności sakramentalnej, szczególnie zaś w Eucharystii, która jest najwyższym natężeniem całej aktywności Kościoła i centrum działalności pielgrzymującego ludu Bożego. Wszystkie uprawienia, udziałnienia, dary w Kościele otrzymane, do niej zmierzają. Sprawcą charyzmatów jest jeden i ten sam Duch Św. i wszystkie zmierzają do jedności, której Eucharystia jest najpełniejszym na ziemi wyrazem. Eucharystia jest znakiem pełnej wspólnoty kościelnej. Jest wręcz znakiem, po którym rozpoznaje się Kościół (DA 8)"³¹.

Charyzmaty, będące podstawą wspólnototwórczej aktywności wiernych, wyrażającej się najpełniej w Eucharystii, jako skierowane do jedności dary, znajdują swoją aktualizację w życiu społecznym Kościoła, w relacjach międzysobowych wspólnoty. To zagadnienie również omawia R. Sobanśki. Jego zdaniem realizacja charyzmatów jest możliwa w ramach pewnego porządku społecznego. Dzięki swej immanentnej treści, charyzmaty realizowane równocześnie przyczyniają się do budowy tegoż porządku. Wypełnianie ich poza tym porządkiem jest w ogóle niemożliwe. Tylko w jego ramach mogą się dokonywać jako żywe wartości. Z jednej więc strony zakładają porządek społeczny, z drugiej zaś przyczyniają się do jego budowy. Można zatem powiedzieć, że charyzmaty zmierzające do jedności Kościoła, są równocześnie elementem jego porządku społecznego³².

31 Kościół - Jego konstytucja i prawo w tajemnicy zbawienia, 228.

32 Prawo a wolność osoby odrodzonej we chrzcie, 60.

Nawiązując do problemu szarmonizowania porządku prawnego z charyzmatycznym oraz uwzględniając fakt, że charyzmaty realizują się w ramach pewnego porządku społecznego - R. Sobanski dostrzega w tym kontekście jeszcze jedną funkcję prawa⁸³. Prawo kanoniczne winno bowiem nie tylko zabezpieczyć wiernym, w sposób skuteczny, wolność umożliwiającą wykonywanie udziałnych im darów, lecz równocześnie stwarzane przez prawo kanały zabezpieczające i wyswalające aktywność, nadają ramy tej aktywności i wyznaczają jej kierunek. Widzimy zatem, że prawo spełnia tutaj dwójakiego rodzaju rolę. Po pierwsze zabezpiecza wolność inicjatywy, wręcz ją promuje, po wtóre całą tę aktywność opiera na strukturach wspólnoty. Należy także zauważyć, że cała ta sytuacja kryje w sobie pewne niebezpieczeństwa. Można bowiem potraktować charyzmaty wyłącznie w kategoriach socjologicznych. Podchodząc do nich z punktu widzenia naturalistycznie pojętego ładu społecznego, można je tym samym wtłoczyć w kategorie prawne w taki sposób, że zatracą właściwą sobie treść (i to jest jedno niebezpieczeństwo). Można także, podchodząc do nich z punktu widzenia osobistej wolności koniecznej przy ich realizacji, zlekceważyć i pominąć historyczny fakt istnienia i znaczenia charyzmatu kierownictwa, a to byłoby także niekorzystne dla tego zagadnienia⁸⁴. Przedstawionego wyżej problemu nie należy bowiem traktować w często spotykanym kontekście uzasadnienia i ochrony praw wiernych (których w tym wypadku utożsamia się z laikami) wobec hierarchii. Zagadnienie to winno być ujęte z punktu widzenia diakonii, do której wszys-

83 j.w. 60.

84 j.w. 60.

cy wierni są powołani. W tym kontekście zabezpieczenie przez prawo tzw. podstawowych uprawnień, będzie umożliwieniem wykonywania służby dla budowania wspólnoty kościelnej³⁵.

Spoglądając na rolę prawa kanonicznego w kontekście soborowej nauki o charyzmatach, można postawić pytanie o praktyczne kryteria porządku prawnego Kościoła. Podejmując to zagadnienie R. Sobieński wskazuje na dwie zasady formalne ustawodawstwa kościelnego. Jego zdaniem, osoby stanowiące w Kościele podmiot jego porządku prawnego, są równocześnie tymi, które na skutek działania Ducha Św. w Kościele i przez Kościół, posiadają rozmaite łaski szczególne. Dane są one dla dobra całości. Pozwala nam to dojść do pierwszej zasady formalnej ustawodawstwa kościelnego, jaką jest zasada służby. Wierni bowiem realizując swoje dary, które otrzymali, służą tym samym całej wspólnotocie, przyczyniając się do budowania jej dobra wspólnego. Wykonując swoje dary w ramach życia społecznego, wierni ukazują je światu i dają świadectwo zbawczym wartościom Bożym, które się w nas sprawiają. Dlatego to idea służby jest pierwszym kryterium stanowienia i stosowania prawa. Należy jednak zwrócić uwagę na fakt, że służba o której mowa, jest ukierunkowana. Prowadzi ona do budowania wspólnoty, która jest znakiem jedności, do której wszyscy jesteśmy powołani. Tak więc można powiedzieć, że wspólnota jest drugą zasadą formalną prawa kanonicznego. Zasada ta pozwala nam jasno widzieć dobro wspólne Kościoła, polegające na łączności wszystkich wiernych z obecnym w Kościele Chrystusem³⁶.

³⁵ J.w. 53.

³⁶ Dokąd zmierza prawo kościelne, *Collectanea Theologica* 47/1977/3, 47.

Chodzi więc tutaj o wspólnotę w znaczeniu teologicznym. Re-
sumiemy ją tutaj jako zbudowane na podstawach nadprzyrodzo-
nych więzi między Bogiem i ludźmi oraz między ludźmi. Przy-
czym związek między tymi dwoma słęczeniami jest taki, że
wspólnota międzyludzka jest sakotwiczona we wspólnocie z Bo-
giem. Pogłębiania zaś wspólnota międzyludzka prowadzi nas
stałe bliżej do Chrystusa⁸⁷. Przedstawione wyżej pojęcie
wspólnoty sprawia, że jest ona, jako zasada formalna, głów-
nym i podstawowym kryterium porządku prawnego Kościoła, zaś
kryterium służby, jakkolwiek bardzo przydatne dla kształto-
wania konkretnych instytucji, ma tylko charakter pomocni-
czy⁸⁸.

Najszczytniejszym wyrazem jedności wiernych, wyposa-
żonych w charyzmaty w aktualnej rzeczywistości Kościoła,
jest Eucharystia. Aktywność charyzmatyków skierowana ku bu-
dowaniu jedności, bez wątpienia także do niej prowadzi. Eu-
charystia bowiem stanowi najpełniejszy tu na ziemi znak jed-
ności: udział w niej oznacza uczestniczenie w budowaniu jed-
ności, będącej nie tylko dziełem ludzkim, lecz przede wszyst-
kim darem Ducha św. Fakt ten zwraca uwagę na znaczenie zasa-
dy uczestnictwa w prawie kościelnym, ogromnie przydatnym
przy kształtowaniu porządku prawnego Kościoła⁸⁹. W jej świet-
le ukazują się nam w sposób właściwy problemy kompetencyjne,
ona pozwala ustawić dyspozycje prawa osobowego, jako aktua-

87 R. Sebański, Prawo a wolność osoby odrodzonej we chrście,
49.

88 Por. R. Sebański, Człowiek podmiot praw i obowiązków we
wspólnocie Kościoła, w: Człowiek we wspólnocie Kościoła
pod red. L. Baltera, Warszawa 1979, 67 n.

89 Por. I. Mierza, Egzystencja chrześcijańska jako struktu-
ralny czynnik uniwersalizmu Kościoła, Częstochowskie
Studia Teologiczne, 6/1978/396.

ZAKOŃCZENIE

Prawo wyrasta z samej istoty rzeczywistości kościelnej, czyli tej specyficznej Bosko-ludzkiej wspólnoty. To sprawia, że prawo kościelne w sposób zasadniczy różni się od innych systemów prawnych. Konkretnie normy prawa kanonicznego w swej zawartości treściowej winny być nasycone tymi wartościami, z których wyrastają.

Charyzmaty, dzięki swej różnorodności, swychajności i powszechności - jak to w tej pracy ukazano - sprawiają, że cała rzeczywistość kościelna ma charakter charyzmatyczny. Jeśli jeszcze wziąć pod uwagę fakt, że charyzmaty dane są dla budowania wspólnoty kościelnej, wówczas zauważamy, że między charyzmatami i prawem kościelnym istnieje ścisły związek zależności, a mianowicie u podstaw prawa kanonicznego leży charyzmatyczna rzeczywistość kościelna. Dlatego można powiedzieć, że soborowa nauka o charyzmatkach otwiera nową wizję prawa kanonicznego. W jej świetle bowiem prawo ukazuje się nam jako dynamiczny element życia Kościoła. Zgodnie z tą nauką, prawo winno ukazywać członkom wspólnoty kościelnej możliwości ich pełnego rozwoju osobistego, wyzwalać aktywność w zakresie działalności kościelnej i równocześnie zabezpieczać osobistą wolność w działaniu. W świetle nauki o charyzmatkach, prawo winno prowadzić do uczestnictwa w aktywności, która - jak wiadomo - z istoty swej jest znakiem obecności i działania Ducha Św.

Nauka o charyzmatkach, naświetlając prawo kościelne, pozwala nam dostrzec służebny charakter tegoż prawa. Dzięki temu w życiu wspólnotowym Kościoła prawo jest nie tylko ja-

kimś zewnętrznym elementem koordynacji, ale ukazuje się nam właściwa jego rola, jako czynnika integrującego ludzi, który równocześnie jest zewnętrznym wyrazem wewnętrznych więzów jedności.

Kodeks Prawa Kanonicznego nie daje nam jeszcze takiej wizji prawa kościelnego. Na gruncie kodeksowym prawo ukazuje się jako element statyczny Kościoła. Wystarczy zwrócić uwagę na prawo osobowe II ks. K.Pr.K., które odzwierciedla hierarchiczną strukturę Kościoła rozumianą według wzorów zaczerpniętych z modelu państwa nowożytnego o zorganizowanych i ustalonych kompetencjach społecznych i politycznych, koncentruje się na rozgraniczaniu i ścisłym określaniu kompetencji. W ten sposób prawo zawężyłoby możliwości poszczególnych członków Kościoła. Spełnia ono rolę czynnika bardziej koordynującego, niż integrującego. W kodeksowym ujęciu jest ono czymś zamkniętym, skończonym.

Nauka o charyzmatach pozwala nam także lepiej poznać samą rzeczywistość Kościoła, która scala się z niewidzialnego pierwiastka Bożego oraz widzialnego pierwiastka ludzkiego. Lepsze poznanie rzeczywistości kościelnej umożliwia z kolei pełniej poznać istotę samego prawa, które z niej wyrasta i równocześnie znajduje swój najgłębszy sens w procesie integracyjnym tej rzeczywistości. W ten sposób nauka o charyzmatach przyczynia się do pełniejszego zrealizowania się istoty prawa w życiu wspólnotowym Kościoła. Skoro wiadomo, że istota prawa polega na integracji, to tej właśnie - w sposób na ziemi możliwie najpełniejszy - spodziewać się należy w Kościele. Właśnie w nim spełniać się winien sens prawa, a jeśli tak, to dzięki ożywieniu, jakie nauka o charyz-

natach wnosi w teologię, prawo kościelne może stać się czynnikiem inspirującym kulturę prawną. To stwierdzenie nie jest niczym dziwnym ani nadzwyczajnym, gdyż chodzi tutaj o charyzmatyczne źródło inspiracji. Ostatecznie bowiem Duch jest Tym, który ożywia także i w prawie kościelnym.-